

# GAZETA USTROŃSKA

FLORIAN  
W CENTRUM

UNIA  
W MUZYCE

O LASACH

Nr 21 (662)

27 maja 2004 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

## NIC WIELKIEGO

We wszystkich przedszkolach z okazji Dnia Matki odbywają się występy dla mam. Dzieci przygotowują wierszyki, piosenki, życzenia i własnoręcznie wykonują drobne prezenty.

Pięcioletni syn Gabrysi Goryczki nie chodzi do przedszkola. Z podejrzeniem zapalenia wyrostka robaczkowego, zaraz po Wielkanocy trafił do szpitala. Już na stole operacyjnym okazało się, że ma wrodzoną wadę budowy jelit. Lekarze wycieli część jelita i teraz obowiązuje go ścisła dieta. Nie może jeść potraw smażonych, owoców, trudno byłoby mu w przedszkolu. Musi też uważać na urazy.

Dla każdej mamy pobyt dziecka w szpitalu jest dramatem. Dla Gabrysi był on trudny także organizacyjnie, bo dzieci jest dziesięcioro: Michał – 13 lat, Monika – 13 lat, Dominik – 12 lat, Darek – 11 lat, Marek – 9 lat, Małgosia – 7 lat, Dawid – 5 lat, Dajana – 4 lata, Łukasz – 2 lata, Estera – 11 miesięcy.

Podczas pobytu Dawida w szpitalu mama była przy każdym porannym obchodzie lekarzy. Około południa zmieniała ją siostra, by mogła pojechać do domu podać obiad dzieciom i nakarmić Esterę, która uparcie odmawiała jedzenia czegokolwiek oprócz mleka matki. Wieczorem kolejny wyjazd do szpitala, żeby utulić syna do snu.

- Muszę być mistrzynią organizacji - stwierdza Gabrysia. - Na co dzień bez problemów udaje mi się pogodzić prace domowe i zajmowanie się dziećmi. Najgorzej, gdy zdarzy się nieoczekiwana sytuacja i wywraca wszystko do góry nogami.

W szkole też trwają przygotowania do uroczystości z okazji Dnia Matki. Gdy pytam Gabrysię, czy uda jej się być na wszystkich przedstawieniach, odpowiada, że do tej pory zawsze się udawało, bo jej szczególną sytuację wychowawczynie biorą pod uwagę. Spotkania z mamami w poszczególnych klasach tak są organizowane, żeby się nie pokrywały.

- Zawsze staram się być na wszystkich tych spotkaniach, bo wiem, że dzieciom byłoby przykro, gdybym na jedno poszła, a na drugie nie - stwierdza Gabrysia. - Kiedy Dawid chodził jeszcze do przedszkola, to tam przedstawienie było rano, a po południu młodszymi dziećmi zajmowała się babcia, żeby mogła iść do szkoły. W ten sposób Dzień Mamy to także chwila odpoczynku.

Nie spotkało się ze zrozumieniem dzieci moje pytanie, czy w Dzień Matki podają śniadanie do łóżka, ale owszem posprzątają. Tak jak każdego dnia. To jeden z domowych obowiązków.

- Pilnujemy maluchów! I jeździmy do sklepu - wołają dzieci.

- Pójście na zakupy to bardziej przyjemność niż obowiązek - prostuje mama. - Do tego zawsze jest kilku chętnych. W sobotę, trzeba kupić 5 albo 7 bochenków chleba, w zależności od tego co planujemy na obiad i kolację. Mniej, kiedy babcia piecze pyszną babkę drożdżową wielkości połowy stołu.

- W sobotę sprzątam cały dom, odkurzamy, a jak chodzimy do szkoły, to sprząta mama - dopowiadają pociechy.

Pomocnicy nie palą się jednak do mycia naczyń, dlatego „gary” należą do mamy.

- Chociaż nie zawsze, bo Marek jest taki, że umyje. On jest jedyny chętny do sprzątania.

(cd na str. 2)



Deszczowy Rajd Rowerowy - str. 8-9.

Fot. W. Suchta

## ŚWIĘTO LUDOWE

Ruch Ludowy w swojej ponad stuletniej historii odwoływał się zawsze do podstawowych wartości: ziemi, rodziny, wiary ojców.

Przypominamy te wartości dziś, kiedy nasz kraj stał się członkiem Unii Europejskiej, a obchody i uroczystości z okazji Święta Ludowego odbywają się w przeddzień pierwszych wyborów przedstawicieli naszego narodu do Parlamentu Europejskiego. Powinniśmy wybrać osoby, które zadbają o Polskę, o nasze narodowe interesy.

PSL po wielokroć dawało dowody dbałości o Polskę w duchu narodowej, państwowej i społecznej wrażliwości. Tak było w historii i tak jest współcześnie, gdy Stronnictwo skutecznie brało na siebie trud walki o ochronę polskiej gospodarki, polskiej ziemi, o dopłaty dla rolników, o polepszenie warunków naszego członkostwa w Unii. Czyniliśmy to z godnością, nigdy na kolanach.

W polityce kierujemy się rozsądkiem i rozumą, szukamy współpracy a nie wojny. „Zadbamy o Polskę” - pod takim hasłem czczona będzie Święto Ludowe i z tym hasłem PSL idzie do wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Z okazji Święta Ludowego pozdrawiamy wszystkich mieszkańców miasta Ustronia i wypoczywających w nim turystów i kuracjuszy.

Zapraszam na tradycyjne obchody Święta Ludowego w dniu 29 maja 2004 r. (sobota) o godz. 16.00 na polu biwakowym w Ustroniu Dobce, połączone z festynem ludowym.

W programie występ Estrady Regionalnej „Równica” z Ustrońa i spotkanie z Apoloniuszem Tajnerem, kandydatem do parlamentu europejskiego z listy PSL w woj. śląskim.

Zarząd Miejski PSL  
w Ustroniu

# NIC WIELKIEGO

(dok. ze str. 1)

Pozostałe prace bez chęci, ale też bez większego ociągania, wykonują wszyscy zdolni do pomocy. Ścielenie łóżek, sprzątanie swoich pokoi, odkurzanie, opieka nad Łukaszem, opieka nad Esterą, podlewanie kwiatków, robienie śniadania, pomoc w gotowaniu obiadu, przygotowywaniu herbaty itd. W przedpokoju wisi grafik, na którym każda czynność ma przypisany znaczek i kolor. Wygląda jak schemat podziału obowiązków w całkiem dużej firmie. Dzieci uwzględniły urlop płatny i funkcję szefa. Ten ma najlepiej, bo wszystkiego pilnuje i ma prawo wydawać polecenia.

- Grafik często robi się nieaktualny i trzeba go pisać na nowo – wyjaśnia Gabrysia. – Powodem są zdarzające się kontuzje, od skaleczenia po złamaną rękę, albo zły dzień któregoś z dzieci. Jednak za uparte odmawianie zrobienia tego co należy, czeka kara.

Jeśli zdarzają się konflikty, mama zawsze stara się dojść, kto zawinił. Zazwyczaj okazuje się, że każdy ma coś za uszami. Wtedy stoją w kacie, nie wolno im wychodzić na podwórkę albo muszą napisać 20 razy: „Nie będę się kłócił z bratem”. Rodzeństwo uczy się dochodzenia do kompromisu, ustępowania, ale czasem nerwy puszczają.

Zmieniając temat dzieci informują, że lekcji nikomu nie chce się odrabiać, więc pytam czy sobie pomagają.



Gabrysia Goryczka wraz z dziećmi.

Fot. M. Niemiec

to i owo  
z  
okolicy

Na początku lat 90. minionego wieku w Dębowcu po raz pierwszy zorganizowano turniej sołectw. Rywalizacja w konkurencjach rekreacyjnych i zręcznościowych przypadła do gustu mieszkańcom i impreza organizowana jest rokrocznie do dzisiaj.

Regionalny Zespół Dziecięcy „Bukowe Groniczki” z Brennej obchodzi jubileusz 35-lecia. Założyła go wielka miłośniczka cieszyńskiego folkloru, nie żyjąca już Elżbieta Bauer.

W Skoczowie dobiegł końca Festiwal Twórczości Chrześcijańskiej „Musica Sacra”. Koncerty odbywały się w kościołach katolickich i ewangelickich. Impreza organizowana jest na pamiątkę skoczowskiej pielgrzymki papieża Jana Pawła II.

Zakończył się już niestety XV Międzynarodowy Festiwal Te-

- Szczególnie Michał Dominikowi rano, jak nie ma zrobionego zadania – pada odpowiedź.

- Pomagają sobie i są bardzo ostrymi nauczycielami dla swojego rodzeństwa – dopowiada mama. - Monika pomaga Małgosi i Markowi, bo chodzą dopiero do pierwszej i drugiej klasy. Albo zabiera na spacer Esterę, a ja uczę tych najmłodszych uczniów. Trzeba z nimi przysiąść, bo jeszcze nie ze wszystkim sobie radzą.

Mama wstaje około 6.30 tak, żeby wszystkich wyprawić do szkoły. Jadą razem z tatą, który też rusza do pracy, albo jeśli ma wolny dzień, z mamą. Jeśli pogoda dopisuje jeżdżą na rowerach. Potem do porządku trzeba doprowadzić dom, ugotować obiad.

- Dzieci jedzą obiady w szkole, ale kiedy wracają do domu, zawsze są głodne – mówi Gabrysia. - Pierwsze ich pytanie brzmi: „Co jest na obiad?”.

- Najbardziej lubimy jeść naleśniki – krzyczą dzieciaki, a mama tłumaczy, że do ich wykonania używa 3 litrów mleka i ciasto miksuje w 5-litrowym garnku. Zaczyna smażyć około 12, a kończy o 14, kiedy ostatni lasuch zostanie nakarmiony.

- Lubimy jeszcze placki ziemniaczane, kotlety, bo mama do brze gotuje – wołają dzieci.

- My zawsze pomagamy smażyć naleśniki, bo uczyliśmy się w szkole – zaznaczają najstarsi. - I pomagamy też robić dżem do naleśników, bo zbieramy owoce.

Nie wszystkie potrawy cieszą się takim powodzeniem jak naleśniki. Jedno dziecko nie lubi fasolki, grochówki, drugie grysku, trzecie potraw mlecznych, czwarte pasty jajecznej. Bywa, że trzeba przygotowywać dwa dania.

Do godz. 12.30 w domu panuje spokój. Najmłodsze śpią albo bawią się w pokoju. Około 13 zaczynają się schodzić pozostali i robi się coraz głośniejsze, coraz tłoczniejsze. Wprowadzona zasada, że zadanie robi się zawsze po przyjeździe ze szkoły, pozwala mamie zerknąć na każde, pomóc w trudniejszych lekcjach, sprawdzić błędy.

Zapytałam Gabrysię, co sprawia jej najwięcej kłopotu w wychowywaniu dzieci, ale nie umiała powiedzieć. Tłumaczyła:

- Chyba nic. Tyle osób pyta się: „Jak pani sobie daje radę?”, a ja odpowiadam, że to nic wielkiego. Jak bym miała jedno dziecko, też musiałabym się nim zająć, ugotować, posprzątać, wyprać, wyprasować. To kwestia organizacji czasu.

To może przeszkadzają ciągle powtarzane pytania?

- Jak ktoś pyta, to odpowiadam. Nie uważam się za bohaterkę. Ludzie mówią: „Ojej, dziesięcioro dzieci, to pani musi bardzo dużo pracować”. Przecież nie piorę w rękach tylko w pralce automatycznej. Wrzucę brudne rzeczy i piorę się same. Dzieci pomagają rozwieszać, a prasuję wieczorem oglądając film. Nie ma też większej różnicy czy gotuje się obiad dla trzech czy dwunastu osób.

Gabrysia nie wyobraża sobie wychowywania jednego dziecka, uważa, że byłoby mu smutno. Sama pochodzi z rodziny, w której było czworo dzieci. Wie, że rodzeństwo razem się bawi, wspiera w trudnych chwilach. Jest się do kogo odezwać, kogo poradzić i komu podokuczać. Bardzo ciepło wygląda na przykład składanie życzeń urodzinowych, wspólna kolacja przy wigilijnym stole. Chociaż stół robi się za mały.

Monika Niemiec

atrakcyjny „Bez granic”. Impreza ta w czternastu poprzednich edycjach nosiła nazwę „Na granicy”. Widzowie obejrzyli 12 spektakli konkursowych, widowiska plenerowe, wystawy i wzięli udział w granicznym happeningu.

Od 10 lat w Czeskim Cieszyńsku działa polska księgarnia opatrzona szyldem „Knihu-piectvi – Księgarnia – Biblos”. Otworzyli ją trzej Polacy mieszkający na Zaolziu. Budynek w którym się mieści, przed wojną był własnością Macierzy Szkolnej.

W Muzeum Beskidzkim w Wiśle przez najbliższy miesiąc można oglądać obrazy namalowane przez niepełnosprawnych artystów. Piękne krajobrazy namalowali oni przy pomocy pędzelków trzymanyh w ustach i u palców nóg.

50 lat temu wody Wisły zalaty wieś Zarzecze. Mieszkańców już w niej nie było. Zostali przesiedleni, bo w miejscu ich wioski postanowiono wybudować sztuczny zalew, znany jako Jezioro Goczałkowice. A ludzie zostali rozrzućeni po całym regionie. (nik)



## KRONIKA MIEJSKA

W kwietniu odbył się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu Konkurs Wiedzy o Unii Europejskiej przeprowadzony w języku angielskim. Do konkursu przystąpili uczniowie wszystkich klas. Po sprawdzeniu testów, wyłoniono najlepszych. Tytuł Euroznawcy otrzymał **Łukasz Sikora** zdobywając największą liczbę punktów. Kolejne miejsca zajęli: **Michał Mroszczyk**, **Grzegorz Gomola**, **Tomasz Palowski**, wszyscy z kl. 4 technikum mechanicznego oraz **Bożena Szarzec** z kl. 1 LO i **Grzegorz Chudyk** z kl. 1a technikum.



Nasi uczniowie i przedszkolaki chętnie włączają się w akcje ekologiczne. Sprzątają świat, sadzą drzewka, przygotowują praktyczne obchody Światowego Dnia Ziemi. Z tej ostatniej okazji także w tym roku wzięli się za sprzątanie swojego miasta. Gospodarze Ustronia postanowili podziękować młodym przyrodnikom i kupili drzewka dzieciom i młodzieży z prawie wszystkich ustroniskich przedszkoli i szkół. Najmłodsi kibicowali firmie ogrodniczej przy sadzeniu tuji czyli po polsku mówiąc żywotników oraz jałowców. Na zdjęciu pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej Nr 1 z wychowawczynią Ewą Lankocz, symbolicznie sadzą drzewka. Każdy z uczniów ma okazję dorzucić garść ziemi.

Fot. M. Niemiec

W obchodach 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino, które odbyły się pod pomnikiem Jana Cholewy przy ul. Daszyńskiego, wzięli udział mieszkańcy naszego miasta, delegacje, młodzież Szkoły Podstawowej Nr 2 i obu ustroniskich gimnazjów oraz władze Ustronia. Za pamięć pragnie im podziękować Zarząd Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Rusza program „Czas na zmiany” adresowany do osób długotrwale bezrobotnych. Osoby pozostające bez pracy, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie mogą zgłosić chęć uczestnictwa do 30 czerwca. Szansę ma 100. bezrobotnych w wieku od 30 do 40 lat, zarejestrowanych powyżej 12 miesięcy, nie dłużej jednak niż 24 miesiące. Program umożliwi wyposażenie w umiejętności poszukiwania pracy, wyposażenie w dodatkowe umiejętności wymagane przez pracodawców np. umiejętność obsługi komputera, internetu, kas fiskalnych, przywrócenie gotowości do pracy. Informacje pod nr. tel. 851-49-91 wew. 128 lub osobiście w PUP, I piętro, pok. 8, od godz. 12.00 do 15.00.

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego zmarłego

**śp. Witolda JARZĄBKA**

ks. proboszczowi Antoniemu Sapocie, Leszkowi i Lenie Kubińskim prowadzącym Zakład Pogrzebowy, delegacji personelu i mieszkańców MDSS w Ustroniu, KWK „Marcel”, Pszczyńskiej Akademii Sztuki Walki Kung-Fu, krewnym, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu z Rybnika i Ustronia

składa Rodzina

## KRONIKA POLICYJNA

**18.05.2004 r.**

O godz. 18.55 na ul. Daszyńskiego zatrzymany został mieszkaniec Ustronia, który jechał polonezem. Badanie alkomatem wykazało 1,2 i 1,11 mg.

**18.05.2004 r.**

O godz. 22 przed fiatą punto kierowanego przez mieszkańca Chorzowa wtargnęła sarna. Martwe zwierzę przekazano kołu łowieckiemu.

**19.05.2004 r.**

O godz. 17 powiadomienie o kradzieży betoniarki o wartości około 1.800 zł z posesji przy ul. 3 Maja.

**19.05.2004 r.**

O godz. 21.15 powiadomienie o kradzieży roweru górskiego sprzed lokalu przy ul. Traugutta. Około godz. 22 złodziej razem z łupem został zatrzymany w Tychach.

**20.05.2004 r.**

W godzinach rannych do Kom-

sariatu w Ustroniu zgłosił się mieszkaniec Ustronia, który poinformował, że dzień wcześniej w „Prażakówce” złodziej ukradł mu portfel z dowodem osobistym i innymi dokumentami.

**21.05.2004 r.**

O godz. 14.50 powiadomienie o kradzieży roweru i pily spalinywej z posesji przy ul. Bładnickiej.

**21.05.2004 r.**

O godz. 23.30 na ul. Katowickiej mieszkaniec Koniakowa kierujący oplem vectrą potrafił sarnę, która nagle wbiegła na drogę. Sarnę odebrało koło łowieckie.

**22.05.2004 r.**

O godz. 4 na ul. Cieszyńskiej kierujący polonezem mieszkaniec Istebnej stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w ogrodzenie posesji.

**23.05.2004 r.**

O godz. 19.40 kolizja na ul. Daszyńskiego. Ustroniak kierujący oplem astrą najechał na tył poprzedzającego go poloneza kierowanego przez mieszkańca Dzięgielowa.

(mn)

## STRAŻ MIEJSKA

**17.05.2004 r.**

Otrzymało zgłoszenie o bezpańskim psie waleśającym się w Jaszowcu na ul. Wczasowej. Psa schwytano i wywieziono do schroniska dla zwierząt w Cieszynie.

**18.05.2004 r.**

Wspólnie z pracownikiem Wydziału IGG przeprowadzono wizję lokalną w Polanie w rejonie budowy dwupasmówki, odnośnie właściwego oznakowania miejsca, w którym są prowadzone prace budowlane.

**18.05.2004 r.**

Kontrola w Lipowcu. Sprawdzano, czy właściciele kempingów mają umowy na wywóz śmieci.

**19.05.2004 r.**

Wspólna kontrola z pracownikiem

Wydziału Środowiska i Rolnictwa. Sprawdzano gospodarkę odpadami na prywatnych posesjach.

**20.05.2004 r.**

Kontrola gospodarki ściekowej w Nierodzimiu na prywatnych posesjach przy ul. Zabytkowej.

**21.05.2004 r.**

Kontrola prawidłowości rozwieszania plakatów oraz ogłoszeń reklamowych na terenie miasta.

**21.05.2004 r.**

Kontrola porządkowe przy posesjach w Hermanicach.

**21.05.2004 r.**

Odtransportowano do domu mieszkańca Manhattanu, który leżał na osiedlowym trawniku w stanie upojenia alkoholowego.

**23.05.2004 r.**

Pilnowanie porządku i bezpieczeństwa uczestników 8 Rowerowego Rajdu Rodzinnego.

(ag)



Kwitną poziomki, tymczasem w nocy z 22 na 23 maja w górach spadł śnieg i leżał przez całą niedzielę. Maj nas nie rozpieszcza. Temperatury rzadko przekraczały 15°C.

Fot. W. Suchta



Przemawia J. Szwarz.

Fot. W. Suchta

## POSŁOWIE W LEŚNIKU

18-19 maja w Ustroniu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa Sejmu RP. Pierwszy dzień poświęcono na zapoznanie się ze stanem lasów zarządzanych przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Katowicach. Drugiego dnia w „Leśniku” w Jaszowcu dyskutowano nad gospodarką w naszych lasach.

W posiedzeniu uczestniczyli goście: minister ochrony środowiska **Janusz Swatoń**, były minister **Czesław Śledziak**, dyrektor Lasów Państwowych **Janusz Dawidziuk**, zastępca dyr. LP **Janusz Zalewski**, wójt Istebej **Danuta Rabin**, burmistrz Ustronia **Ireneusz Szarzec**, wicewojewoda **Andrzej Waliszewski**. Obrady prowadzili zastępcy przewodniczącego komisji: **Maciej Gertych** i **Jan Chojnacki**.

Członkiem tej sejmowej komisji jest poseł z Ustronia **Jan Szwarz**. Drugiego dnia referował on przebieg wizytacji w lasach. Posłowie oglądali szkółkę leśną na terenach zdegradowanych, byli w Kuźni Raciborskiej, w miejscu pożaru z 1992 r., w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Istebej, gdzie zapoznano się z pracami związanymi z zachowaniem świerka istebniańskiego. Zobaczono także jak w praktyce odbywa się zbieranie nasion świerka, gdy to pracownik ośrodka wspina się na wysokość kilkudziesięciu metrów. Członkom komisji pokazano także reintrodukcję głuszca, który to ptak ma być wpuszczany w lasy beskidzkie.

O aktualnym stanie lasów podlegających RDLP w Katowicach mówili dyr. **Kazimierz Szabla** i jego zastępca **Bogdan Gieburowski**. K. Szabla zwrócił uwagę na uszkodzenia lasów spowodowane rozwojem przemysłu. W latach 50. ubiegłego wieku te uszkodzenia były słabe, najwięcej szkód wyrządzono w latach 1970-1990. Również stopień degradacji lasów na Śląsku największy był w latach 70. Obecnie na Śląsku lasy wracają do normy, natomiast w 2001 r. w Beskidzie Śląskim i Żywieckim nie było już skrawka lasu bez uszkodzeń. Obszarem klęski ekologicznej jest Skrzyczne. Pozytywnym zjawiskiem w lasach polskich jest przyrost masy drewna wyższy niż jego pozyskiwanie, czyli lasów przybywa.

Jednak wydawane są masowo zezwolenia na działki rekreacyjne z jedyną możliwością dojazdu przez grunty leśne. Nie prowadzi się gospodarki wodnej, ściekowej. W lasach niepaństwowych na polanach wydzielano działki, a lasy państwowe położone są niżej, więc trzeba się przedostawać przez grunty lasów państwowych.

Pokazano kilka przykładów kosztownych budowli, które powstały ostatnio w lasach, na górskich polanach. Potężne domy nowobogackich, kilkupiętrowe z wymyślnymi ozdobami, nijak nie pasujące do otoczenia. Są też budki, kempingi biedniejszych obywateli, wszystko pstrokate, często brudne. Przy okazji mówiono o braku uregulowań prawnych związanych z wydawaniem tego typu zezwoleń na budowę. Ludzie chcący chronić lasy, środowisko są bezradni. Dodatkowo co dziesięć lat podwaja się liczba pożarów w lasach.

Podczas posiedzenia przede wszystkim rozmawiano o pieniądzach, szczególnie tych, których brak Lasom Państwowym. Obrady podsumował J. Szwarz i jego też poprosiłem o rozmowę: **K. Szabla stwierdził, że najgorszy jest stan lasów w Beskidach. To nienajlepsza diagnoza.**

Nie jest aż tak źle. Obecnie trwa przebudowa drzewostanu tak, by dostosować go do panujących warunków. Obecny drzewostan w Beskidach jest sztucznie stworzony. Kiedyś było duże zapotrzebowanie na drewno i starano się szybko ubytki uzupełniać. W tej chwili trwa przebudowa, by drzewostan był trwały, odporny i nie ulegał degradacji.

**Jakie wnioski zrodziły się po posiedzeniu Komisji?**

Chodzi głównie o finanse. Lasy Państwowe są w stanie zabezpieczyć 90% wydatków z dochodów własnych. Brakujące 10% to w RDLP w Katowicach 30.000.000 zł na poprawę stanu lasu, przebudowę drzewostanu, zabiegi geologiczne, tworzenie ośrodków rekreacyjnych w miejscu szkód górniczych. W dyskusji mówiono o konieczności pozyskania tych brakujących pieniędzy. Liczymy tu na środki unijne i wygospodarowanie ich części na ten cel. Zresztą w UE mówi się o ochronie lasów, a Polska ma dużo lasów, co jest pewnym rezerwuarem dla Europy. O tym w UE wiedzą i ten stan będą chcieli utrzymać. Nie tak dawno jednak zniszczenie naszych lasów było bardzo duże, szczególnie poprzez emisję szkodliwych substancji do powietrza i niszczenie aparatu asymilacyjnego drzew. U nas w Ustroniu była to szkodliwa emisja z huty w Trzyńcu, co powodowało, że Czantoria po stronie południowej nie miała drzewostanu szpilkowego. Część szkodliwych substancji przelatywała ponad nami i opadała np. na Salmopolu powodując duże zniszczenia. Stąd przebudowa lasów z drzewostanu szpilkowego na mieszany. Drzewa liściaste są bardziej odporne. Z drugiej strony zanieczyszczenie powietrza z Trzyńca nie jest już tak duże, huta spełnia normy ekologiczne, czego dowodem posadzone młodniki jodłowe.

**Jakie wrażenia posłów z wizyty w naszym regionie?**

Byli pod wrażeniem pewnych spraw robionych w naszym regionie jak np. reintrodukcja głuszca. Trudno by wrażenia nie robiły wysokie świerki istebniańskie.

**Czy takich wyjazdowych posiedzeń komisji jest dużo?**

Średnio dwa wyjazdowe posiedzenia w roku. Ostatnio byliśmy w Bieszczadach, w parku narodowym i dyskutowaliśmy oczywiście o finansach.

**Jakie problemy pojawiły się w Ustroniu?**

Sejm umorzył ustawą opłaty środowiskowe ponoszone przez przemysł wydobywczy. Gdyby górnictwo wpłacało te pieniądze, można by rozwiązać wiele problemów. Osobiście w podsumowaniu mówiłem o wycuciu problemów, o znajdowaniu delikatnej granicy między sztucznym wytworem człowieka a naturą. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że wszędzie gdzie żyją ludzie, są potrzebne miejsca pracy, a to są fabryki, u nas np. wyciągi narciarskie, urządzenia sportowe, baza pomocnicza. To wszystko jest skomplikowane gdyż wchodzimy w tereny naturalne, niszczymy je. Tu trzeba zachować rozsądek. Jako przykład nierozsądnej gospodarki gdy chodzi o zabudowę podałem gminę Brenna. Domki jednorodzinne, kempingi stawia się tam wszędzie nie dbając o drogi dojazdowe, kanalizację, wodę. To działanie nierozsądne. Moim zdaniem wybudowanie trasy narciarskiej z zachowaniem rygorów jest na pewno mniej uciążliwe dla środowiska niż postawienie na górze stu kempingów. Wszystko zależy od rozsądku. Mówiłem też o informacji. Leśnicy, instytucje zajmujące się ochroną przyrody powinny o tym informować. Wtedy łatwiej zrozumieć problemy i zapobiegać im.

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Wojsław Suchta**

Chrześcijańska Fundacja "Życie i Misja" zaprasza na  
II Chrześcijańską Konferencję dla Mężczyzn

**NOWE WYZWANIE dla mężczyzn**

29.06.'04 godz. 16.00

Wykład: **Henryk WIEJA**

Aula Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie





„Równica” i Chłopięcy Chór z Magdeburga w „Prażakówce”. (fot MDK)

## UNIA W MUZYCE

Od 21 do 25 maja w Ustroniu gościł Chłopięcy Chór z Magdeburga, „Magdeburg Knabenchor”. Chór ten koncertuje od 1985 r., a jego założycielem, dyrektorem artystycznym i dyrygentem jest **Frank Satzky**. Odwiedził on Ustron w 2002 r. z chórem „Telekomu”, którego koncert w „Prażakówce” spotkał się z gorącym aplauzem ustronjskiej publiczności.

Różnorodny repertuar oraz interesujące opracowania harmoniczne w jakich młodzi Niemcy z Magdeburga wykonują prezentowane przez siebie utwory to zapewne przyczyny licznych nagród, które chór zdobywał nie tylko w Niemczech, ale także w Belgii, Szwajcarii, Holandii, Austrii, Rosji, Luksemburgu i na Majorce.

Pierwszy koncert magdeburgskiego chóru odbył się w sobotę 22 maja „Prażakówce”. Z zapowiedzi przed koncertem można było się dowiedzieć, że zostanie on uatrakcyjniony przez wspólny występ z Dziecięcą Estradą Regionalną „Równica”.

- **Miałam obawy jak to wyjdzie** – stwierdziła prowadząca DER „Równica” **Renata Ciszewska**. - **Pieśń „Gronie, nasze gronie”, którą miały zaśpiewać oba zespoły wspólnie, ćwiczyliśmy przecież osobno – my w Ustroniu, oni w Magdeburgu... Przed koncertem śpiewaliśmy razem tylko pół godziny, ale chyba udało nam się zgrać. Publiczności w każdym razie bardzo się podobało.**

Drugi występ odbył się w niedzielę 23 maja w ustronjskim kościele ewangelicko-augsburskim. Mimo wyjątkowo niesprzyjającej aury na koncert przyszło kilkadziesiąt osób. Koncert prowadził gospodarz świątyni, ks. dr **Henryk Czembor**.

Chór z Magdeburga wykonał tego wieczoru pieśni kościelne, religijne, ludowe, pieśni o miłości, pochodzące z różnych czasów, od XVIII do XX wieku.

W ramach chóru działa kwintet „Voice Only”, który *a capella* śpiewał bardzo różne stylistycznie utwory, zbierając – podobnie jak cały „Magdeburg Knabenchor” – rzesiste brawa.

Gestem w stronę polskich gospodarzy było z pewnością wykonanie przez chór hymnu „Gaude Mater Polonia”, który przez widownię został wysłuchany na stojąco i z niemałym wzruszeniem.

Chór zaśpiewał specjalnie przygotowane na wyjazd do Polski piękne pieśni Henry’ego Purcella. Były pieśni o miłości, wiosnie, M.in. pieśń „Na pięknej, wiosennej, kolorowej łące”, przygotowana z myślą o „majówce” w Ustroniu. Tymczasem, kiedy goście z Magdeburga byli wcześniej na krótkiej wycieczce na Czantorię leżał tam w najlepsze... śnieg.

- „**O maju, radosny maju**”, to tytuł kolejnego utworu – poinformował ks. H. Czembor. - **Tylko dlaczego jesteś taki zimny?** – dodał i był z pewnością wyrazicielem żalu żywionego przez większość publiczności. Tym bardziej, że za oknami kościoła słychać było burzę i deszcz.

Nagle zabrzmiały „Gronie nasze gronie”, wprawiając w zdumienie tych wszystkich, którzy nie słyszeli sobotniego koncertu w „Prażakówce”. Gdy jednak do męskich i chłopięcych głosów dołączyły spontanicznie wspaniałe białe głosy dziewcząt z „Równicy” siedzących na widowni, zdziwienie zmieniło się w zachwyt. To naprawdę zabrzmiało wspaniale. Nie tylko połączenie – z pozoru tak różnych – głosów. Swoje zrobiła akustyka kościoła Ap. Jakuba.

27 maja 2004 r.

Ogromnie spodobał się ustronjskiej publiczności „Pstrąg w różnych nastrojach”. Był to sławny szubertowski „Pstrąg” opracowany muzycznie i wykonany w stylu: Mozarta, Webera, Kozaków dońskich oraz F. Liszta. Czulo się, że chórzysci świetnie się bawią śpiewając te wcale niełatwe, przez stylistyczne i aranżacyjne łamańce, różne wersje „humorzystego” „Pstrąga”.

Tego wieczoru usłyszeliśmy pieśni śpiewane po niemiecku, angielsku a nawet francusku („Sur le Pont D’Avignon”) czy hiszpańsku („La Cucaracha”). Publiczność nie chciała wypuścić chórzystów zbyt szybko, choć koncert trwał półtorej godziny i wykonawcy byli zmęczeni i zmarznięci. Posypały się bisy. Wspaniałym finałem było ponowne wykonanie pieśni „Gronie, nasze gronie” z dziewczętami z „Równicy”, które zostały zaproszone przez F. Satzky’ego do wspólnego śpiewania.

Trudno ustrzec się oznaczających zachwyt wykrzykników, kiedy o tym pisać. Nie pierwszy raz zostaną oskarżona o egzaltację... Ale to naprawdę było wspaniałe! I wzruszające. Trudno sobie wyobrazić piękniejszą i bardziej symboliczną, choć zarazem rzeczywistą ilustrację zjednoczenia tej części Europy.

- **Dostaliśmy oficjalne zaproszenie do Magdeburga** – poinformowała R. Ciszewska. - **Po niedzielnym koncercie byliśmy też zaproszeni na uroczystą, rozśpiewaną kolację do „Gwarka”, gdzie zespół mieszkał. Podczas kolacji była cudowna atmosfera. Śpiewaliśmy wspólnie pieśni w różnych językach i czuliśmy się razem bardzo dobrze. Jak przyjaciele. Wspaniale byłoby móc skorzystać z zaproszenia i wystąpić w Magdeburgu.**

Tak chyba właśnie powinno wyglądać prawdziwe zjednoczenie – unia, która ma głęboki sens. Przyjaźń i zrozumienie dzięki i w muzyce.

Anna Gadomska

**JĘZYK NIEMIECKI**  
nauczanie indywidualne  
(istnieje od roku 1995)  
TERMINY DO UZGODNIENIA  
także w czasie wakacji  
Ustron, ul. Lipowska 84  
tel./fax: 854 74 67

**KSERO GR**  
www.kserograf.com.pl  
biuro@kserograf.com.pl  
KSEROKOPIARKI  
FAXY  
TELEFONY  
URZĄDZENIA BIUROWE  
USŁUGI:  
PIECZĄTKI  
WIZYTÓWKI  
LAMINOWANIE  
BINDOWANIE  
KSEROGRAFIA  
Ustron, Ogrodowa 9a  
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

## W dawnym USTRONIU

Od początku XX w. ratusz był często prezentowany na wido-kówkach. Dziś ukazujemy jedną z nich z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, jeszcze przed rozbudową ratusza przypominając, że liczy on już 110 lat. Przed dziesięciu laty, 19 maja 1994 r. odsłonięto tablicę pamiątkową na tym budynku oraz urządzono sesję historyczną w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa z okazji jego stulecia.

Lidia Szkaradnik



Gazeta Ustronjska 5

## ZIEMI WŁOSKIEJ CIAŁO A SERCE POLSCE

W związku z mającymi się odbyć obchodami 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino został powołany Komitet Honorowy pod patronatem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Przewodniczącym Komitetu Honorowego został były prezydent RP na Wychodźstwie Ryszard Kaczorowski.

Uroczystości rozpoczęły się 16 maja mszą św. w intencji żołnierzy II Korpusu Polskiego w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie i trwały do 25 maja. Główne obchody miały miejsce we Włoszech od 17 do 19 maja na Monte Cassino zakończone audiencją u Ojca Świętego w Watykanie.

Krajowym organizatorem pielgrzymki kombatantów na uroczystości na Monte Cassino był Zarząd Główny Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Łącznie 14 maja wyjechały dwa autokary. W jednym jechało 42 kombatantów uczestniczących w kampanii włoskiej, w tym delegacja kombatantów z Zaolzia. W drugim delegację szkół, których patronami są bohaterowie bitwy o Monte Cassino. Część mniej sprawnych kombatantów, bezpośrednich uczestników bitwy o Monte Cassino, przyleciała do Włoch samolotem. Na uroczystości przybyła też wielka rzesza kombatantów z Polonii w Anglii, USA, Kanadzie i innych państwach.

Już blisko 60 lat pielgrzymują Polacy do Włoch na cmentarze w Cassa Massimo na południu koło Bari, Monte Cassino, Loretto i Bolonii. Główne uroczystości rokrocznie odbywają się pod Monte Cassino, pomimo że nie jest to największy cmentarz. Jednak bitwa o Monte Cassino przeszła do historii jako jedno z najśłynniejszych wydarzeń kampanii włoskiej. Przyniosła żołnierzom polskim uznanie wśród sprzymierzonych państw, została otwarta droga na Rzym i dalej na północ.

II Korpus powstał głównie z żołnierzy września wziętych do rosyjskiej niewoli i osób cywilnych wywiezionych z kresów wschodnich w głąb Rosji. Przeszli przez łagry Warkuty, lodowate pustynie Syberii, stepy Kazachstanu. Objęci amnestią po umowie Sikorski-Majski dostawali się do tworzącego się Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa w Republice Uzbekistanu i dalej zostali przerzuceni przez Morze Kaspijskie do Iranu, Iraku i Palestyny wchodząc w skład IX Armii Brytyjskiej. Na przełomie 1943/44 r. II Korpus został przerzucony do Włoch i wszedł w skład brytyjskiej VIII Armii. We Włoszech chrzest bojowy oddziały polskie przeszły nad rzeką Sangro od 31 stycznia do 14 kwietnia 1944 r. W tym czasie wojska alianckie (17 stycznia – 10 kwietnia) trzykrotnie szturmowały wzgórze Monte Cassino używając wojsk 25. narodowości. W trzech natarciach straty aliantów wyniosły 8.200 zabitych i 52.000 rannych. Postanowiono po raz czwarty szturmować Monte Cassino w maju i włączyć do tego II polski korpus. Dowódca brytyjskiej VIII armii gen. Leese zaproponował gen. Andersowi wzięcie udziału w tej operacji dając mu 10 minut do namysłu. Gen. Anders odpowiedział „tak”, uznając że sprawie polskiej po-



Pod pomnikiem Strzelców Karpackich.



F. Korcz (pierwszy z prawej) z prezydentem R. Kaczorowskim.

trzebny jest rozgłos, aby wstrząsnąć sumieniami wolnych narodów i ich przywódców w sprawie przyszłości Polski, a było to jeszcze przed konferencją w Jaltie.

Czwarty szturm na Monte Cassino rozpoczął się z udziałem II Korpusu 11 maja o godz. 23 i trwał do 18 maja, do godz. 10.45, gdy to wywieszono polską flagę na murach klasztoru. Na rozkaz gen. Andersa obok polskiej zawisła również flaga brytyjska. Straty II Korpusu wyniosły 923 poległych, 2931 rannych i 94 zaginionych.

Dla upamiętnienia tej bitwy poszczególne dywizje postawiły pomniki na zdobytych szczytach:

3 Dywizja Strzelców Karpackich na szczycie 593 z napisem: Za wolność naszą i waszą/ my żołnierze polscy/ Bogu oddaliśmy ducha/ Ziemi Włoskiej ciało/ a serce Polsce.

5 Karpacka Dywizja Piechoty postawiła żelazny krzyż na wzgórzu 575 (San Angelo) z dwoma płytami, na których są herby dywizji i przebyta droga.

4 Pułk Pancerny w gardzieli pod wzgórzem 593 postawił pomnik wykonany z gąsienicy czołgowej w postaci krzyża na czołgu.

6 Pułk Pancerny postawił obelisk w Piedimonte San Germano jako trwałą pamiątkę walk.

18 maja 2004 r. o godz. 10 odbyła się uroczysta msza św. na cmentarzu Monte Cassino, którą celebrował gen. dyw. ks. bp Sławoj Leszek Głódź w towarzystwie księży kapłanów i duchownych wszystkich wyznań żołnierzy biorących udział w bitwie. Przy wejściu na wzgórze prezydent A. Kwaśniewski złożył na płycie gen. Andersa wieniec od społeczeństwa polskiego. (Gen. Anders na własne życzenie został pochowany na Monte Cassino w roku 1970.) Na początku nabożeństwa Orkiestra Wojska Polskiego odegrała hymny Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Włoskiej. Po komunii św. odbyły się modlitwy ekumeniczne z udziałem duchownych kościołów: katolickiego, prawosławnego, greko-katolickiego, ewangelicko-augsburskiego oraz wyznania mojżeszowego. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”.

W swym przemówieniu prezydent A. Kwaśniewski podkreślił m.in., że to wielkie zwycięstwo otworzyło aliantom drogę do Rzymu, a żołnierzom przyniosło zasłużone miejsce w historii.

Tamte wydarzenia są lekcją historii i patriotyzmu dla wielu pokoleń Polaków. Niechaj uczą przywiązania do ojczyzny i oddają sens hasła „Za wolność naszą i waszą” – mówił prezydent, który powiedział też, że „Wolność krzyżami się mierzy”.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili też: przedstawiciel kombatantów i przewodniczący delegacji Republiki Włoskiej.

Tego samego dnia po południu w mieście Cassino odbył się pokaz musztry paradnej orkiestry i kompani reprezentacyjnej Wojska Polskiego, po czym kombatanci zostali zaproszeni na wspólny obiad z władzami miasta.

W środę 19 maja byliśmy zaproszeni na audiencję u Ojca Świętego, który w swoim wystąpieniu do Polaków mocno podkreślił ich zasługi w zdobyciu Monte Cassino i w całej kampanii włoskiej.

**Franciszek Korcz**

(Autor jest członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie)



## MISTRZOWIE OKRĘGU

W ostatni weekend wędkarze z Koła Ustroń-Wisła Polskiego Związku Wędkarskiego po raz trzeci zdobyli mistrzostwo okręgu bielskiego. Pokonali zespół z Cieszyna i Wadowic. Zawody odbyły się na Wiśle. Okręg bielski nie obejmuje tylko obszaru byłego województwa, bo wśród 15 startujących drużyn byli też reprezentanci Makowa Podhalańskiego, Węgierskiej Górki. Mistrzostwo drużynowe było możliwe dzięki świetnym wynikom indywidualnym. **Krzysztof Surowiec** został mistrzem okręgu, a **Stanisław Jurzykowski** wywalczył trzecie miejsce. Poza pierwszą dziesiątką znalazł się **Henryk Karasek**.

- Zawody były bardzo udane, a zawodnicy złowili sporo wymiarowych czyli 25-centymetrowych pstrągów. W sumie 73 sztuki. Najdłuższa ryba miała 35,9 cm - wyjaśnia **Jan Goliszewski** członek Zarządu bielskiego okręgu i mistrzowskiego Koła Ustroń-Wisła. - **Prawdziwym osiągnięciem można nazwać start kolegi Surowca w II turze, kiedy komplet czyli trzy ryby wyciągnął w niecałe 10 minut.**

Mistrzostwo okręgu wędkarzy Koła Ustroń-Wisła PZW zdobyli już w 1993 roku i 2002 roku. Tytuły tym bardziej zasługują na uwagę, że właśnie z naszego okręgu wywodzą się najlepsi polscy wędkarze, którzy mogą się poszczycić sukcesami krajowymi i międzynarodowymi. Konkurencja zatem zawsze jest silna. (mn)



S. Jurzykowski, K. Surowiec, H. Karasek.

Fot. M. Niemiec

## BIAŁE SMOKI W ZSP

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu biorą udział w różnego rodzaju konkursach i zawodach. **Leszek Troszek** z kl. 4 Technikum Mechanicznego zajął 6. miejsce w rejonowym konkursie „Sprawny w zawodzie mechanik”, w którym startowało 26. uczniów z 13 szkół z województw śląskiego i małopolskiego. Po części teoretycznej, nasz reprezentant zajmował 1. miejsce zdobywając 47 punktów na 50 możliwych.

**Dawid Chwist**, **Jarosław Czepczor** i **Janusz Juroszek** z tej samej klasy zajęli również 6. miejsce w powiatowym turnieju ruchu drogowego, który został zorganizowany przez Komendę Powiatową Policji w Cieszynie. Startujący w nim uczniowie szkół średnich musieli się wykazać umiejętnością udzielania pierwszej pomocy, znajomością podzespółów samochodowych oraz pokonać tor przeszkód na motocyklu i samochodem osobowym.

Podczas I Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych w Ustroniu **Krzysztof Cieślak** i **Dariusz Dragon** zaprezentowali przyjęty dużymi owacjami pokaz sztuk walki. Ich występ zapowiadała **Edyta Kukuczka**. Zespół „Białych Smoków” uzyskał jedno z dwóch wyróżnień i wystąpi na imprezie „Dzieci dzieciom, dzieci rodzicom” w ustronim amfiteatrze 6 czerwca. **Krzysztof**, **Darek** i **Edyta** są uczniami tej samej 4 klasy Technikum. We wszystkich wymienionych konkursach opiekunem uczniów był wychowawca klasy **Marek Sikora**. Do pokazu sztuk walki wiele cennych wskazówek przekazał uczniom nauczyciel wychowania fizycznego **Tomasz Zakolski**. (mn)

27 maja 2004 r.



Pochodem udano się pod remizę.

Fot. W. Suchta

## FLORIAN W CENTRUM

Tegoroczne obchody dnia św. Floriana, patrona strażaków, druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej Centrum obchodzili 8 maja. Tak jak w latach ubiegłych obchody rozpoczęło nabożeństwo ekumeniczne, w tym roku w kościele ewangelicko-augsburskim Apostoła Jakuba. Modlitwę prowadzili: ks. ewangelicki **Marek Twardzik** i ks. katolicki **Wiesław Firlej**, który też wygłosił kazanie.

Z kościoła pochodem udano się pod remizę na ul. Strażacką. Tam prezes OSP **Bogdan Uchroński** witał gości, a wśród nich: skarbnika miasta **Marię Komadowską**, prezesa Zarządu Powiatowego OSP, posła **Jana Sztwiertnia**, prezesa Zarządu Miejskiego OSP, posła **Jana Szwarca**, komendanta miejskiego OSP **Mirosława Melcera**, druhowa honorowych, delegacje innych jednostek, wszystkich uczestniczących w uroczystości. Szczególnie serdecznie witał prezes rzeźbiarza **Jana Herdę**, który dla OSP Centrum wykonał rzeźbę świętego.

- Ochotnicza straż pożarna powstała w Polsce w II połowie XIX w. jako organizacja społeczna do walki z pożarem - mówił B. Uchroński. - Za swego patrona wybrali św. Floriana. Należy podkreślić, że św. Florian od wieków czczony w Polsce i poza nią jako patron strażaków, a więc tych, którzy wierni przykazaniu miłości i chrześcijańskiej tradycji, niosą pomoc bliźniemu w obliczu zagrożenia klęskami żywiołowymi. Jego przemożnego wstawiennictwa wzywają ludzie zagrożeni wojną, pożarem, powodzią, a dziś także ludzie zagrożeni skażeniem środowiska naturalnego. Dziś mamy szczególną uroczystość poświęcenia rzeźby św. Floriana. Jest to zasługa kilku osób, m.in. ks. kanonika Antoniego Sapoty, który przekazał pień lipy, która rosła na dziedzińcu kościoła, a wyrócona została przez wiatr. **Jana Herdy**, który z kłosa dzięki wspaniałości swoich rąk wyrzeźbił postać św. Floriana, **Jerzego Petera Pilcha**, który w głównej mierze sfinansował to przedsięwzięcie.

Zyczenia strażakom złożył J. Sztwiertnia, a następnie rzeźbę poświęcono, po czym z honorami wniesiono ją do strażnicy OSP Centrum.

Wojciech Suchta



Poświęcenie figury św. Floriana.

Fot. W. Suchta

## VIII RODZINNY RAJD ROWEROWY



Rajd wystartował ze stadionu Kuźni.

Fot. W. Suchta

Ósmy ustronński Rodzinny Rajd Rowerowy był prawdziwą szkołą przetrwania. Kiedy wyruszyliśmy ze stadionu Kuźni o godz. 10.30 kropiło. Z każdą chwilą niebo robiło się coraz ciemniejsze i po mniej więcej pół godzinie na głowy rowerzystów padał regularny deszcz. Nie wszyscy pomyśleli o grubych kurtkach, czapkach, rękawiczkach, toteż marzli przez całe 13 kilometrów pierwszego etapu, kończącego się w Nierodzimiu. W strugach deszczu, na równinach narażeni na porywisty wiatr, cały czas przy temperaturze powietrza ledwo przekraczającej 10 stopni jechali bohaterzy rajdowicze. Spod stadionu pojechali ul. Grażyńskiego, Sikorskiego, przejechali na drugą stronę ul. Daszyńskiego, a następnie podążali Stawową i Tartaczną. Obrzeżną przejechali granicę Ustronia i Cisownicy i kierowali się ul. Przelotową oraz Golezowską znajdującą się już w Kozakowicach. Wiejską opuszczali Bładnice i witali Ustron, a ostatni odcinek prowadził ul. Sztwiertni do stadionu w Nierodzimiu i boiska Szkoły Podstawowej nr 6.

Wszyscy mieli nadzieję, że w końcu przestanie padać i tak rzeczywiście się stało, ale dopiero po przyjeździe do SP 6. Po trudach jazdy w przejmującym zimnie, gorąca herbata była najbardziej pożądanym napojem, nie brakowało też chętnych na pożywną grochówkę z kielbasą. Trzeba było odstać swoje w kolejce. Pracownicy szkoły przyjęli jednak rajdowiczów ze staropolską gościnnością. Uczniowie czekali z kolorowymi kanapkami i kawałkami domowych ciast, które kosztowały tylko złotówkę. Dostępne były toalety, sale lekcyjne. Przemarznięci rowerzyści grzali się w szkolnych murach i uzupełniali energię. Organizatorzy postanowili zakończyć

wjechać na bulwary nadwiślańskie, z nieba posypał się grad, a do przejechania było jeszcze około 7 kilometrów nad Wisłą. Tego dnia, 23 maja 2004 roku słońce wyszło, kiedy chyba wszyscy uczestnicy rajdu wypili już gorącą herbatę z aspiryną i zdążyli rozgrzać się w domowych pieleszach. Z powodu brzydkiej pogody nie było okazji do podziwiania widoków z malowniczej trasy, a warto ją przejechać przy lepszej pogodzie. Nie można było też zaprezentować firmowych, w tym roku białych, koszulek rajdowej. Pogoda nie dopisała po raz pierwszy w historii organizacji tej imprezy.

Ustronskie rowerowe rajdy rodzinne przygotowują pracownicy Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta. Pomagają im w tym lekarze, członkowie Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, sponsor - Wytwórnia Naturalnych Wód Mineralnych „Ustroniana”, strażnicy miejscy, policjanci z Ustronia i z cieszyńskiej „drogówki”. Imprezie patronowali i czynnie brali udział poseł Jan Szware i burmistrz Ireneusz Szarzec.

Tradycyjnie, obsługą techniczną rajdu rodzinnego zajmował się **Andrzej Szczepiński**. Raz widziany był z przodu peletonu, raz w środku, zdarzało mu się zostawać z pechowcem na samym końcu. O swojej pracy powiedział:

- Mogę powiedzieć, że był to najbardziej pechowy z dotychczasowych rajdów. Zdarzyło się kilka kolizji, kraks, dość dużo awarii rowerów. Pośrednio przyczyniła się do tego pogoda. Rajdowicze jechali mniej ostrożnie, częściej wjeżdżali na poprzekających, bo schowani byli pod kapturami, czapkami. Częściej też rozglądali się wo-



W szkole w Nierodzimiu rozgrzewano się gorącą herbatą.

Fot. W. Suchta





Nadmłodszym uczestnikom rajdu dyplomy wręcza burmistrz.

Fot. W. Suchta

koło, żeby sprawdzić gdzie i w jakiej kondycji jadą dzieci, inni członkowie rodziny. Był jeden bardzo groźnie wyglądający wypadek, kiedy chłopak przeleciał przez kierownicę roweru. Powodem - odkręcenie się przedniego błotnika i blokada koła. Proszę zauważyć jak jest to z pozoru błaha usterka, a jakie konsekwencje może spowodować. Było kilka defektów, które podczas jazdy w takiej dużej grupie, mogą się zdarzyć. Na przykład zatarcie hamulca tarczowego. Musiałem zdemonstrować ten element, bo powodował stałą blokadę koła. Jeden z uczestników jechał do końca na kaptur, co jakiś czas tylko dopompowywałem powietrze. Inna awaria koła była na tyle poważna, że rowerzysta dojechał na metę samochodem. Było jedno zaskórniak, kiedy chłopczyk ruszył na trasę po niedawno przebytej chorobie. Pomocy udzielali lekarze z karetki obsługującej rajd. Doradzałem, żeby w przyszłości, rodzice i dzieci trzymali się raczej przodu pelotonu. W razie jakiegoś postoju, podejścia, nie zostaną na samym końcu. Dobrze byłoby również, żeby osoby, które zamykają grupę, znały dokładnie trasę. Zdarzyło się, że po naprawieniu roweru, zostaliśmy z tyłu i nie wiedzieliśmy którędy gonić rajdowiczów. Jeśli chodzi o przygotowanie sprzętu, to z roku na rok jest lepiej. Ostatni tydzień przed rajdem miałem bardzo pracowity, bo wszyscy chcieli mieć sprawny rower. Bardzo cieszę się, że kultura techniczna wzrosła i rowerzyści zdają sobie sprawę, że sprawny pojazd to większe bezpieczeństwo i również przyjemność jazdy.

Z tą przyjemnością nie było najlepiej w tym roku, ale duma z wytrzymałości owszem. Od startu do mety z losem zmagali się również burmistrz I. Szarzec, który tak ocenił tegoroczny Rajd:

- Od kilku lat po raz pierwszy okazało się, że rajd był rajdem nie tylko z nazwy. Warunki atmosferyczne sprawiły, że rzeczy-

wiście na trasie było sporo uciążliwości związanych głównie z pogodą. Właściwie tylko z pogodą, ponieważ zarówno uczestnicy jak i organizatorzy wywiązali się ze swoich obowiązków i „przyjemności”. Humory dopisywały, nie było większych problemów, żadnych incydentów, rajd przebiegał spokojnie, był moim zdaniem bardzo dobrze przygotowany. I nawet te trudne warunki atmosferyczne, paskudna pogoda nie przeszkodziły w tym, żeby wszyscy dobrze się bawili, w dobrym zdrowiu zakończyli zabawę. Mam nadzieję, że po kilku dobrych sezonach pogodowych był to wyjątek i powrócą słoneczne rajdy. Może akurat ta jedna okoliczność zachęci do uczestnictwa w kolejnych i rodziny będą traktowały ten przejazd nie tylko jako rekreacyjną przejażdżkę, ale przygodę, która

w każdej chwili, z przyczyn od nas niezależnych, może zmienić się w prawdziwą walkę. Zmagania z deszczem i samym sobą niejednokrotnie miały miejsce na trasie, ale jak już podkreślałem, wszystko przebiegało spokojnie, bezpiecznie i wszyscy w dobrym zdrowiu i szczęśliwie dotarli do domu.

Na mecie sporo emocji wzbudziło rozdawanie nagród i upominków. Wszystkie przedszkolaki otrzymały z rąk burmistrza dyplom uznania i maskotkę „Ustroniaczka”. Byli to: **Magdalena Hombek, Martyna Herda, Adam Gigiewicz, Marta Szarzec, Jolanta Szwarek, Kamil Kolarczyk, Wojciech Karchut, Monika Rucka, Martyna Dziadek, Jakub Hanza, Kamil Ząbkowski, Jakub Stebel, Kuba Tomiczek.** Docenione zostały najstarsze panie - uczestniczki rajdu. Na mecie obecna była tylko jedna z nich i zgodnie z regulaminem tylko **Maria Marianek** odebrała nagrodę. Najstarsi panowie to **Edward Szmajduch** urodzony w 1926 roku i jego rówieśnik **Antoni Hólek-sa.** Rower ufundowany przez Michała Bożka, właściciela „Ustroniaki” przeznaczony dla rajdowych rodzin wygrała rodzina **Dzierżaków** z Łazisk Górnych, a ten dla szczęśliwego indywidualnego uczestnika rajdu do Golezowa zawiezie **Władysław Serwach.** Jeszcze kilkadziesiąt gadżetów rowerowych wyciągali z kosza organizatorzy, przekazywali burmistrzowi, a ten wręczał właścicielom wyciągniętych losów. Sierotka solidnie mieszała w skrzynce i wyciągała kupony warte pompki, szaszetki, licznika, bidonu, trąbki. W puli pozostało jeszcze wiele słodczy, które miały być nagrodami w zabawnych ruchowych konkursach dla dzieci. Łakocie nie przepadną, bo będzie je można wygrać podczas zawodów „Ustroniacek” zorganizowanych z okazji Dnia Dziecka na stadionie Kuźni, 30 maja.

Monika Niemiec

Wszystkie zdjęcia z VIII Ustronińskiego Rajdu Rowerowego można oglądać na stronie naszego miasta: [www.ustron.pl](http://www.ustron.pl)



Policja zapewniała bezkolizyjny przejazd przez dwupasmówkę.

Fot. W. Suchta

**OBWIESZCZENIE**  
**Burmistrza Miasta Ustroń**  
z dnia 12 maja 2004 r.

w sprawie informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 13 czerwca 2004 r.

Na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. – Ordynacja Wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz. U. Nr 25, poz. 219) oraz w związku z uchwałą nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia okręgów wyborczych, ich granic i numerów oraz granic i numerów obwodów głosowania z wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych i uchwałą nr XIX/172/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004r. w sprawie utworzenia trzech dodatkowych obwodów głosowania

**Burmistrz podaje do wiadomości publicznej, informację o 12 obwodach głosowania, w których zostanie przeprowadzone wybory posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 13 czerwca 2004 r.:**

| Nr obwodu głosowania | GRANICE OKRĘGU                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | Siedziba obwodowej komisji wyborczej                                                               |
|----------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1                    | ulice: Baranowa, Beskidek, Chabrów, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Orłowa, Palenica, Polańska, Papiernia, Pod Grapą, Równica, Stroną, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Zarnowiec, 3 Maja (od nr 118 po stronie prawej i od nr 77 po stronie lewej).                                                                                                                                                                                                                                  | Szkoła Podstawowa Nr 3<br>43-450 Ustroń<br>ul. Polańska 25                                         |
| 2                    | ulice: Akacjowa, Bukowa, Brzozowa, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Grabowa, Głogowa, Jesionowa, Kasztanowa, Kalinowa, Klonowa, Katowicka II nr 78, Limbowa, Lipowa, Słowików, Topolowa, Wiązowa.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    | DW „ELTRANS”<br>43-450 Ustroń<br>ul. Lipowa 20                                                     |
| 3                    | ulice: Brody, Cieszyńska (od nr 7 po stronie lewej), Konopnickiej, Ks.Kojzara, Katowicka II od nr 8 do nr 24, Osiedle Centrum, Osiedle Manhattan, Pasieczna, Piękna, Wantuły                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | Przedszkole Nr 7<br>43-450 Ustroń<br>ul. Gałęzińskiego 16                                          |
| 4                    | ulice: Asnyka, Gałęzińskiego, Grażyny, Hutnicza, Jelenica, Kasprowicza, Kluczyków, Kochanowskiego, 9 Listopada, 3 Maja (do nr 116 po stronie prawej i do nr 71 po stronie lewej), Mickiewicza, Miedziana, Mysliwska, Olchowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Partyzantów, Reja, Rynek, Skłodowskiej-Curie, Skowronków, Słoneczna, Spacerowa, Srebrna, Staffa, Wierzbowa, Tuwima, Zielona, Złota, Grażyńskiego po stronie prawej (za wyjątkiem nr 12)                                                                                                          | Gimnazjum nr 1<br>43-450 Ustroń<br><b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.</b> |
| 5                    | ulice: Gen. Bema, Błazczyka, Cieszyńska (V, VI, VII i od nr 22 po stronie prawej), Osiedle Cieszyńskie, Cholewy, Daszyńskiego, Długa (do nr 33 po stronie lewej i do nr 26 po stronie prawej), Dworcowa, Gen. Dąbrowskiego, Fabryczna, Grażyńskiego po stronie lewej (za wyjątkiem nr 27, 31), Katowicka (do nr 46), Komunalna, Kościelna, Kuźnicza (do nr 5), Krzywa, Lipowczana, Obrzeźna, Ogrodowa, Polna, Plac Ks. Kotschego, Spółdzielcza, Stalmacha, Ślawowa, Sportowa, Strazacka, Gen. Sikorskiego, Tartaczna, Traugutta, Wybickiego, Wiosenna. | Szkoła Podstawowa Nr 2<br>43-450 Ustroń<br>ul. Daszyńskiego 31                                     |
| 6                    | ulice: Agrestowa, Brzozkowiowa, Czereśniowa, Choinkowa, Dominikańska, Długa (od nr 37 po stronie lewej i od nr 40 po stronie prawej), Folwarczna, Jabłoniowa, Jasna, Jaśminowa, Katowicka (od nr 100 do nr 178 po stronie prawej i od nr 101 do 201 po stronie lewej), Kwiatowa, Laskowa, Malinowa, Miła, Nad Bładnicą, Osiedlowa, Owocowa, Orzechowa, Porzeczkowa, Różana, Sosnowa, Siewna, Sztwiertni, Skoczowska (do nr 99 po stronie lewej i do nr 98 po stronie prawej), Stellera, Wodna, Wspólna, Wiśniowa, Uroczą.                              | Przedszkole nr 4<br>43-450 Ustroń<br>ul. Wiśniowa 13                                               |
| 7                    | ulice: Bernadka, Działkowa, Górecka, Górnica, Kamieniec (od nr 9), Kręta, Krzywianiec, Leśna (od nr 10), Lipowski Gróń, Lipowska (od nr 22 po stronie prawej i od nr 23 po stronie lewej), Mokra, Nowociny, Przetnica, Podgórska, Spokojna, Szkolna, Wesola, Wałowa.                                                                                                                                                                                                                                                                                   | Dom Strażaka OSP<br>43-450 Ustroń<br>ul. Lipowska 116                                              |
| 8                    | ulice: Boczna, Bładnicka, Cicha, Chalupnicza, Czarny Las, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka (od nr 200 po stronie prawej i od nr 203 po stronie lewej), Kreta, Krótka, Lipowska (do nr 16 po stronie prawej i do nr 21 po stronie lewej), Łączna, Potokowa, Skoczowska, (od nr 107 po stronie lewej i od nr 110 po stronie prawej), Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Zwirowa.                                                                                                                             | Szkoła Podstawowa nr 6<br>43-450 Ustroń<br>ul. Kreta 6                                             |
| 9                    | ulice: Armii Krajowej, Belwederska, Gościńskich, Grażyńskiego (nr 12, 27, 31), Kamieniec od 1 do nr 8, Kuźnicza od nr 6, Lecznicza, Liściasta, Leśna od nr 1 do nr 7, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalice, Solidarności, Szpitalna, Wojska Polskiego, Uzdrowska, Uboczna, Zdrojowa, Źródłana.                                                                                                                                                                                                                                            | Gimnazjum nr 2<br>43-450 Ustroń<br>ul. Daszyńskiego 31                                             |
| 10                   | Przedsiębiorstwo Uzdrowskie „USTROŃ” S.A. – budynek Sanatorium i Szpitala Uzdrowskiego „RÓWNICA” 43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 5                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | P.U. „USTROŃ” S.A.<br>– budynek Sanatorium i Szpitala Uzdrowskiego 43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 5 |
| 11                   | Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, 43-450 Ustroń, ul. Szpitalna 11                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        | Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny 43-450 Ustroń, ul. Szpitalna                        |
| 12                   | Śląskie Centrum Rehabilitacji Szpital „SERCE” 43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            | Śląskie Centrum Rehabilitacji Szpital „SERCE” 43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6                        |

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 13 czerwca 2004 r. między godziną 8.00 a 22.00

Burmistrz Miasta  
**Ireneusz Szarzec**





Po występie we Włoszech Kasia sfotografowała się z A. Tombą.

## MISTRZOWIE ZIMY

W ogłoszonym rankingu Ligi Sportów Zimowych, w klasyfikacji końcowej dzieci rocznika 1995, **Kasia Wąsek** z Ustronia zajęła trzecie miejsce. Tu warto dodać, że Kasia urodziła się w roku 1996, więc klasyfikowana była z dziećmi o rok starszymi. W tym wieku różnica roku, to bardzo dużo.

Już w poprzednim sezonie na zawodach w kraju Kasia nie miała sobie równych. W tym też dominowała wśród rówieśników, choć już nie tak wyraźnie.

**- Jeździła bardzo dobrze, lecz rówieśnicy zbliżyli się do niej. Dystans się zmniejsza – twierdzi ojciec Kasi Krzysztof Wąsek. - Nadzieje na dalsze sukcesy istnieją, ale też trzeba wiedzieć, że im młodsze dziecko, tym koszty uprawiania sportu mniejsze. Na razie było to jeżdżenie na małych wyciągach. Technikę ma dobrą, ale zaczyna brakować rozjeżdżenia, dłuższych gigantów. Może na Czantorii w przyszłym sezonie będzie można trenować od samej góry, co pozwoli osiągać dalsze postępy. Mam nadzieję, że wrócą czasy świetności Czantorii. Prezes Czesław Matuszyński jest przychylny narciarzom. Zauważył nas gdy trenowaliśmy, pomógł, udostępnił stok. Może uda się zorganizować jakiś klub, najlepiej przy wyciągu na Czantorię. Zresztą część klubów narciarskich w Polsce funkcjonuje właśnie przy wyciągach, na których dzieci mogą trenować.**

Ojciec Kasi sam był zawodnikiem, odnosił sukcesy, był w kadrze polski zjazdowiec. Wie, że bez treningu, bez finansów można o sukcesach jedynie pomarzyć. Na razie Kasia w swej kategorii wiekowej w minionym sezonie była najlepsza w Polsce.

Ostatni sezon to sporo bardzo dobrych wyników Kasi. Zwycięstwa odnosiła w Lidze Zakopiańskiej w Białce Tatrzańskiej, w Pucharze Stożka (roczniki 1994), Pucharze TV Katowice, Pucharze Korbielowa, Memoriale Kornela Makuszyńskiego, gdzie zwyciężyła również w skokach, a startowała razem z chłopcami. Oczywiście Kasia bezapelacyjnie wygrała Puchar Czantorii i zawody o maskotkę Ustroniaczka. Była też najlepsza podczas Olimpiady Ewangelickiej. Sukcesem jest również VIII miejsce w międzynarodowych zawodach dzieci rocznika 1995 we Włoszech pod patronatem znakomitego alpejczyka Alberto Tomby. Starty i wyjazdy jednak kosztują.

**- Wyjazd do Zakopanego na zawody to wydatek co najmniej rzędu 400 zł, jeden wyjazd do Włoch to już 2.000 zł. Wychodzi na to, że całą zimę pracuję na starty dziecka – mówi K. Wąsek. - Lato z treningiem na rolkach, tenisem, pływaniem jest o wiele tańsze. W prowadzeniu treningu, przygotowaniu, startach duży udział ma trener Mieczysław Wójcik. To pasjonat narciarstwa. Umie pracować z dziećmi i chce osiągać wyniki. A w ostatnich latach w Ustroniu narciarstwo alpejskie funkcjonowało na poziomie turystycznym. Polski Związek Narciarski dziećmi się nie interesuje. Nie słyszałem, by finansowali jakieś dziecko.**

Sama Kasia lubi wygrywać, rywalizować, bo od kiedy poznała smak zwycięstwa samo jeżdżenie na nartach, dla przyjemności, mniej ją interesuje.

**- W szkole jest dobrze, bo najwięcej mam piątek – twierdzi Kasia nie mogąc się doczekać ocen z WF, licząc, nie bez podstaw, na szóstkę.**

\*\*\*

Do udanych miniony sezon zaliczą też snowboardziści z sekcji sportów zimowych Kuźni Ustroni.

**Katarzyna Wiejacha, Marcin Szeja i Piotr Pilch** odnosili sukcesy na stokach krajowych, ale także za południową granicą. Wszyscy są objęci szkoleniem centralnym czyli należą do kadry Polski w snowboardzie. Niestety jak twierdzi P. Pilch ostatnio ze względów zdrowotnych musiał ograniczyć treningi i zrezygnować z kadry. Nie oznacza to jednak końca startów.

**- Na razie rezygnuję z kadry. Zamierzam natomiast dalej startować jako zawodnik Kuźni – mówi P. Pilch. Zdaje sobie sprawę z tego, że niektóre starty są bardzo ciężkie, tak jak gigant na Słowacji w tym roku gdzie uzyskiwano czasy w granicach 40 sekund. - Takich dziesięć przejazdów podczas zawodów czuje się w nogach – mówi P. Pilch.**

Nieco słabszy sezon miała K. Wiejacha, ale spowodowane to było chorobą i przerwą w startach. Gdy startowała zajmowała czołowe miejsca, niestety nie mogła wziąć udziału w mistrzostwach Polski. Jest nadal w kadrze.

**- Ja chcę jeszcze trochę powalczyć – mówi M. Szeja. – Póki mogę, chcę jeździć. Będąc w kadrze nie muszę do treningów, wyjazdów dokładać z własnej kieszeni. Od 15 czerwca jadę na lodowiec, potem zaplanowano zgrupowania w Zakopanem i nad morzem, a poza tym każdy zawodnik ma plan tego, co powinien zrobić samodzielnie w domu. Głównie jest to siłownia i jazda na rowerze.**

Snowboardziści na razie nie myślą o poważniejszym, profesjonalnym zainteresowaniu się startami np. na rowerach górskich.

M. Szeja przechodzi w tym roku do seniorów i na razie liczy, że spokojnie powinien zajmować miejsca w pierwszej dziesiątce. Startować zamierza w Pucharze Europy głównie w Austrii, Czechach. P. Pilch myśli o startach w Pucharze Polski, może pojedynczych startach w Czechach i na Słowacji. Najgroźniejsi krajowi konkurenci snowboardzistów Kuźni są w Zakopanem.

**- Mamy w Kuźni trzech zawodników w kadrze, bo wciąż liczę na to, że Piotrek do kadry wróci. To jeden z najlepszych zawodników w Polsce – mówi Andrzej Szeja kierownik sekcji sportów zimowych KS Kuźnia, wiceprezes Polskiego Związku Snowboardu. - Specjalizujemy się w snowboardowych konkurencjach alpejskich. Wyjazdy, treningi finansowane były z kadry, więc z tego tytułu Kuźnia nie ponosiła kosztów. Pomagała snowboardzistom natomiast w zakupie sprzętu. Lecz w klubie trenuje wiele więcej zawodników. Jesienią została utworzona sekcja sportów zimowych i mamy 30 zawodników. Ostatnio podzielił się ich na grupę profesjonalną, która będzie próbować rywalizacji i na grupę o charakterze amatorskim. Nabór do grup nie jest zamknięty, ale by uczestniczyć w zajęciach, trzeba mieć własny sprzęt. Klub zapewnia trenera, wyciągi. Teraz zakończyliśmy sezon, a ponownie spotykamy się we wrześniu i rozpoczynamy treningi. Przyjmujemy dzieci i młodzież w wieku do 18 lat.**

Wojciech Suchta



P. Pilch i M. Szeja.

Fot. W. Suchta

*Na liściu leży kwiat drzemący, / żółtawobiały jak słoniowa kość. / Słodki, że aż nudzi. / Przedmiot pachnący – / złośliwie tajemniczy świat – / dziwny gość / wśród nas, ludzi.* („Magnolia” Maria Pawlikowska-Jasnorzewska). Dlaczego kwiat magnolii poetka nazywa dziwnym gościem? Odpowiedź być może jest bardzo prosta, wystarczy tylko porównać kwitnące magnolie z naszymi rodzimymi drzewami i krzewami, o kwiatach w większości bardzo niepozornych. Myślę, że magnolie bez większych sprzeciwów można nazwać „kwiatowymi pięknosciami”, bowiem:

- większość uprawianych u nas gatunków magnolii zakwita na przełomie kwietnia i maja, wiosną, kiedy jesteśmy najbardziej wrażliwi na kwitnące rośliny i spragnieni ich widoku;

- kwiaty rozwijają się przed liśćmi, na nagich, bezlistnych gałęziach – żaden liść nie przesłania kwiatów i nie utrudnia podziwiania ich piękna;

- kwiaty są duże, w zależności od gatunku i odmiany dorastają do 10–15 cm długości i tyleż samo średnicy;

- kwiaty są kolorowe – białe, różowe lub purpurowe;

- tych dużych i barwnych kwiatów z reguły na magnoliach jest bardzo dużo, tworzą widoczne z daleka kolorowe plamy na tle jeszcze pączkującej, dopiero rozwijającej się zieleni innych drzew i krzewów.

Botanicy wyróżnili około 125 gatunków magnolii, rosnących głównie w Azji, od Himalajów po Japonię i Jawę, a także we wschodnich rejonach Ameryki Północnej, w Ameryce Środkowej oraz na północnym krańcu Ameryki Południowej, w Wenezueli. Są to zwykle duże krzewy lub drzewa, o gładkiej i szarej korze. Na gałęziach wyrastają z reguły duże i całobrzegie liście, często skórzaste, o kształcie jajowatym, odwrotnie jajowatym lub eliptycznym. Jesienią liście nie mają większych walorów dekoracyjnych, są żółte lub brązowawe. Magnolie lubią gleby żyzne i świeże, wilgotne, gliniasto-piaszczyste i lekko kwaśne. Są mało odporne na mrozy, najlepiej rosną w zacisznych, osłoniętych od wiatru i nasłonecznionych miejscach, o wystawie południowo-wschodniej lub zachodniej. Okazałe kwiaty magnolii są uznawane za kwiaty prymitywne, bo swoją budową przypominają pierwsze kwiaty roślin okrytozalążkowych jakie pojawiły się w historii ziemskiej flory. Cechami prymitywnymi kwiatów jest wydłużone, stożkowate dno kwiatowe, w którym spiralnie ułożone są zarówno listki okwiatu, jak i liczne słupki i pręciki. Na noc kwiaty magnolii zamykają się, tworząc bardzo komfortowe i przytulne owadzie „mieszkanko”. W tych zacisznych warunkach jest ciepło, bowiem temperatura w takim skulonym kwiecie może

być nawet 10° wyższa niż na zewnątrz. Dodatkowym atutem jest także miły zapach, jaki wydzielają kwiaty rozpowszechnionych u nas gatunków magnolii. Rankiem, po otwarciu kwiatu, owady wylatują całe pokryte pyłkiem, który przenoszą na inne kwiaty podczas kolejnych odwiedzin. Jesienią magnolie przyozdabiają dziwne, walcowate lub szyszkokształtne owoce z dość dużymi nasionami otoczonymi czerwoną lub różową, aromatyczną osnówką. Dojrzałe nasiona – czarne i fasolowate – nie wypadają z owocostanów lecz zawisają na cienkich, białych nitkach. W Chinach z gorzkich nasion, a także z kwiatów, sporządza się używany do dziś lek przeciw febrze. Również wywary z kory i korzeni magnolii były w Ameryce Północnej stosowane jako środki napotne i pobudzające.

Do Europy pierwsze magnolie trafiły koncem XVIII wieku, a na ziemi polskie – początkiem XIX wieku. Z racji panującego u nas klimatu, do uprawy przyjęły się jedynie gatunki bardziej odporne na mróz, zrzucające liście na zimę, podczas gdy na zachodzie i południu Europy często uprawiane są także gatunki zimozielone. Dziś dla wszystkich oczywiste jest, że magnolie nazywamy po prostu „magnoliami” (to spolszczona nazwa łacińska, nadana na cześć francuskiego przyrodnika i lekarza Pierre’a Magnol). Nie przyjęła się natomiast – a szkoda – piękna, oryginalna polska nazwa magnolii – „rozwoń”, podkreślająca zapach, woń kwiatów.

Do najbardziej rozpowszechnionych w naszych parkach i ogrodach należy magnolia pośrednia, zwana także magnolią Soulange’a, bowiem została wyhodowana w latach 20. XIX wieku w zakładach ogrodniczych Stefana Soulange’a-Bodina we francuskim Fromont. Są to szerokie, duże krzewy lub drzewa do 15 m wysokości, o wyjątkowo okazałych, kielichowatych kwiatach o długości 10–15 cm, z płatkami od wewnątrz białymi, a na zewnątrz różowoczerwonymi. Znanych jest kilka odmian tego gatunku, różniących się kształtem i barwą kwiatów. W Ustroniu ładne okazy magnolii Soulange’a rosną na rogu ul. Dworcowej i ul. Daszyńskiego. Równie efektownie prezentowała się magnolia przy Rynku, wycięta podczas budowy ronda. Natomiast przed wejściem do Domu Spokojnej Starości przy ul. Słonecznej warto zwrócić uwagę na magnolię japońską, o białych i szeroko rozwartych kwiatach, mniejszych niż u magnolii pośredniej. Równie ładne magnolie (różnych odmian) cieszą nasze oczy w ogrodach prywatnych. Są wśród nich i stare, okazałe krzewy, ale też i małe, niedawno posadzone okazy. Wraca moda na magnolie i oby nigdy nie wygasła! Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

## BLIŻEJ NATURY

### Magnolie



**ZAKŁAD OPTYCZNY**  
mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs  
Ustron, ul. M. Konopnickiej 15c

**KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU**  
**CODZIENNIE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU**

**GABINET OKULISTYCZNY**  
Lek. med. Władysław Broda specjalista chorób oczu  
pon., śr. 15.30 - 17.00

**POLECAMY USŁUGI OPTYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE**  
**GODZINY OTWARCIA:**  
pon. - pt. 9.00 - 17.00  
sobota 9.00 - 13.00

Możliwość telefonicznej rejestracji  
**tel./fax: 854-13-90**

## USTRONIACZEK

W niedzielę 30 maja o godz. 13.00 rozpocznie się na stadionie KS „Kuznia” festyn sportowy „Ustroniaczek”. Jak co roku w programie organizatorzy z Urzędu Miasta w Ustroniu i Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej” przewidzieli wiele gier i zabaw z nagrodami, pyszny poczęstunek oraz spotkanie z żywym „Ustroniaczkiem”. Impreza przeznaczona jest dla wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Ponieważ aura ostatnio nas nie rozpieszcza, w razie szczególnie niesprzyjającej pogody istnieje możliwość zmiany terminu imprezy. (ag)



**ustrońskie galerie, muzea,  
placówki kultury, fundacje,  
stowarzyszenia, policja, straż miejska**

**www.ustron.pl**

#### **MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**

Rynek 4, tel. 854-23-40,

##### **Wypożyczalnia dla dorosłych**

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;  
czwartek: —; piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.

##### **Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży**

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;  
czwartek: —; piątek: 8.00 - 18.00.

#### **USTROŃSKIE MUZEUM im. J. Jarockiego**

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

##### **Wystawy stałe:**

- Hutnictwo i kuznictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

##### **Wystawy czasowe:**

- Sprzęty naszych dziadków

**Muzeum czynne:** we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,  
w soboty, niedziele 9 - 13.

#### **ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARIII SKALICKIEJ”**

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

##### **Wystawy stałe:**

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Motyle z kolekcji Henryka Brzeziny

##### **Wystawy czasowe:**

**Oddział czynny:** we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,  
w piątki i soboty 9-13.

#### **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”**

**B&K Heczowie** - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

#### **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”**

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

#### **BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH**

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

#### **CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”**

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci (szk. podst. i gimnazjum),  
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży  
- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

#### **PIWNICA POD RÓWNIĄ**

Ustron, ul. Daszyńskiego 1

poleca promocyjne dwudaniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie: pierogi z mięsem 15 zł/kg pierogi z kapustą i grzybami - 12 zł/kg pierogi ruskie - 10 zł/kg

**ALUPLAST**  
**OKNA**  
**ZAWSZE**  
**NAJTANIEJ**  
Ustron Harmonice, ul. Skoczowska 47a  
(obok kolektury Lotto)  
tel./fax: 854 53 98  
**DECEUNICK**

#### **Centrum Medyczne „RAF-MEDIC” Tradycyjna Medycyna Chińska**

Ustron, ul. Partyzantów 21

tel. 854 18 73 lub 0-502-921-241

Zapraszamy na:

- ćwiczenia jogi pilates
- aerobic

■ Gimnastyka korekcyjna dla dzieci oraz osób z problemami kręgosłupa

- Diagnostyka i leczenie w dziedzinach kardiologii, chirurgii, okulistyki i inne

w dniach: pn., śr., pt. w godz. 10.00 - 11.00  
pierwsza wizyta lekarska - darmowa

#### **USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI**

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

**MITYNG AA** - czwartek od 17.30 **MITYNG Al-Anon** - wtorek od 17.30

**Klub Abstynenta** - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516854.

#### **FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna, tel. 854 17 72**

wtorek 9.00 spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależn.

#### **MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”**

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: mdk@ustron.pl

##### **Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży**

kurs języka angielskiego - wtorki godz. 17.00-18.00 sala nr 2

gimnastyka lecznicza - pon. i czw. -19.00-20.00 sala nr 7

- śr. i pt. - 9.00-10.00 sala nr 7

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego - po południu

##### **Stowarzyszenia i związki:**

**Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych**

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

**Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie**

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

**Zw. Inwalidów Wojennych i Byłych Więźniów Politycznych**

II i IV wtorek miesiąca 10.00-12.00 sala nr 2

**Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu**

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

**Związek Inwalidów Wojennych** - czwartek 10.00-12.00 sala nr 2

**Światowy Związek Żołnierzy AK** - piątek 10.00-12.00

**Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria** - wtorek 17.30-20.00

**Zespół Wokalny „Ustron”** - wtorek 18.00-20.00

#### **MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA**

Rynek 2, tel. 854-26-53, od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

#### **Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „MOŻNA INACZEJ”**

Ustron, ul. Wantuły 47 (sala świetlicowa).

- **poniedziałki:** Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)

13.30 - 16.30 zajęcia rozwijające ruchowo-taneczne,

- **wtorki:** Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły

14.00 - 17.00 podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;

przygotowanie do testów gimnazjalnych,

- **środy:** 12.30 - 14.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)

14.30 - 16.00 Zajęcia grupy najmłodszej (stałej),

- **piątki:** Zajęcia grupy najmłodszej (stałej)

13.00 - 14.30 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły

14.00 - 17.00 podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;

przygotowanie do testów gimnazjalnych,

#### **KOMISARIAT POLICJI USTRON**

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

#### **STRAŻ MIEJSKA USTRON**

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



24 maja kilka osób zadzwoniło do naszej redakcji z pytaniem o wycinanie drzew na ul. Grażyńskiego. Obawiano się, czy wycinający drzewa mają na to pozwolenie, czy też czynią to samowolnie. W Urzędzie Miasta poinformowano nas, że wycięto 14 drzew po jednej stronie ul. Grażyńskiego, by przeprowadzić remont kanalizacji deszczowej, a przede wszystkim położyć nowy chodnik. Stan obecnego chodnika był powodem wielu interwencji, dodatkowo niszczone był przez rozrastające się korzenie drzew. Na wycinke Urząd Miasta posiada zezwolenie. Fot. W. Suchta



Gdy spadł deszcz podczas Rodzinnego Rajdu, tylko... Fot. W. Suchta

## OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Super tanie odbitki – od 15 gr za zdjęcie! Czyszczenie odzieży – przystępne ceny. Zapraszamy. Sklep „Wszystko dla dzieci” k/ Banku PKO, tel. 854-29-09.

Pokój do wynajęcia, Tel. 854-14-35.

Okazyjnie wynajmę dom – Ustroń. 0-609-97-17-11.

Poszukuję mieszkań do wynajęcia na terenie Ustronia lub okolic – na okres około 3 lat. Tel. 0-601-948-036 po 16.00.

Koszenie trawników, obcinanie żywopłotów. Tel. 0-507-054-163.

Gwarantowane efekty leczenia nadwagi tradycyjnymi metodami. Tel. 854-18-73.

Garaż do wynajęcia od zaraz. Tel. 854-38-08.

Klub Puszczystych „Super Linia” Ustroń – gimnastyka dla osób z nadwagą. 033/479-78-87, 0-600-313-581.

Wideo rejestracja cyfrowa, zdjęcia. Tel. 854-70-36.

## PZU WARTA UNIQA TRYG COMPENSA

pośrednik Maria Nowak  
Filia LO, Rynek 4, 854-33-78  
wtorek 9-15.30, środa 9-15 (tylko  
nieparzyste dni miesiąca), piątek 8-13,  
ul. Dominikańska 26, 854-32-04  
codziennie po 16, soboty 9-13

UBEZPIECZENIA  
MAJĄTKOWE  
KOMUNIKACYJNE  
KOSZTY LECZENIA

## DYŻURY APTEK

27-29.05 - apteka Na Zawodziu, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.  
30.05-1.06 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.  
2-4.06 - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.



...prawdziwi mężczyźni pozostali w rajdowych koszulkach. Fot. W. Suchta

## CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

### KULTURA

27.05 godz. 16.30 Koncert „Dla Mamy i Taty” - MDK „Prażakówka”

### SPORT

29.05 godz. 9.00 Zawody wędkarskie dla dzieci - stawy w Hermanicach

30.05 godz. 10.30 „Ustroniaczek” - gry i zabawy sportowe dla dzieci z okazji Dnia Dziecka - stadion KS „Kuźnia”

### KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

27.05 godz. 18.30 Między słowami - kom. rom. (15 L) USA  
godz. 20.15 Symetria - komedia rom. (18 L) Polska  
28.05-3.06 godz. 16.40 Tristan i Izolda - bajka animowana (b.o.)  
28-31.05 godz. 18.00 Pasja - 12 ostatnich godzin z życia Jezusa Chrystusa (15 L) USA  
godz. 20.00 Wzgórze nadziei - romans hist. (15 L) USA  
1-3.06 godz. 18.00 Wzgórze nadziei - romans hist. (15 L) USA  
godz. 23.00 Pasja (15 L) USA

## USTRONSKA dziesięć lat temu

Jan Maciejowski, komendant Gminnej Straży Pożarnej w Ustroniu wspominał przedwojenną straż i porównywał z sytuacją obecną: *Inaczej się wówczas traktowało Straż niż teraz. Bo teraz to ludzie tak trochę z zażenowaniem na nas patrzą. Ale jak jest jakaś klęska czy pożar to jednak społeczeństwo widzi, że Straż Pożarna jest potrzebna na terenie miasta, że są to ludzie, którym nikt nie płaci i o każdej porze roku i dnia niosą pomoc sąsiedzką.*

15 maja ukazał się pierwszy numer Informatora Parafialnego Parafii św. Klemensa „Po górach i dolinach”. Jest to czterostoronicowy dodatek do Tygodnika Rodzin Katolickich „Źródło”. Redaguje go 10-osobowy zespół, na czele którego stoi Daniela Łabuz, a pieczęć nad wszystkim jako redaktor odpowiedzialny ma ks. Leopold Zielasko.

Swoje czasopismo wydaje także Parafia Ewangelicko-Augsburska. „Głos Parafialny” ukazuje się okazjonalnie w związku z jubileuszem. Redaguje go ks. Adrian Korczago - proboszcz pomocniczy filii w Bładnicach.

17 maja w sali sesyjnej UM odbyło się zebranie w sprawie telefonizacji Ustronia. Wzięli w nim udział burmistrzowie, przedstawiciele Telekomunikacji Polskiej SA, przedstawiciele Społecznych Komitetów Telefonizacji działających w Ustroniu. Przedstawiciele SKT domagali się konkretnych danych dotyczących terminów realizacji programu oraz wielkości brakujących środków finansowych. Pieniądze te mogłyby być pobierane przez SKT od osób, które chcą uzyskać telefon. Okazuje się jednak, że TP S.A. nie może bezpośrednio współpracować z SKT i zawierać z nimi umów. [...] Całość środków potrzebnych na uruchomienie sieci wynosi 12 mld zł. TP S.A. dysponuje około 6,6 mld. Po spotkaniu zastępca dyrektora d/s Usług i Rozwoju Zakładu Telekomunikacji mówił, jak długo będzie trwała telefonizacja Ustronia: *To zależy od pieniędzy. Ten okres może się wydłużyć nawet do kilku lat. My tego nie chcemy, bo ludzie nie mają telefonów, a my nie mamy wpływu z tego bardzo kosztownego systemu. [...] Musimy przecież spłacić kredyty od Siemens. Jesteśmy zadłużeni na wszystkie strony.* (mn)





O piłkę walczy Marek Górniok.

Fot. W. Suchta

## klasa **BEZ OBRONY**

### LKS Orzeł Zabłocie – Nierodzim 5:3 (3:1)

Mecz rozgrywano w dość ciężkich warunkach, jednak takich samych dla obu drużyn. O planowanym łatwym zwycięstwie w Zabłociu trzeba zapomnieć, chyba również można pomału zapominać o awansie do ligi okręgowej. Trudno przypuszczać, by Spójnia Zebrzydowice straciła w ostatnich pięciu meczach przewagę siedmiu punktów, tym bardziej, że gra mecze z aklasowymi słabeuszami – Strumieniem i Wisłą.

Nierodzim w Zabłociu rozpoczął planowo i zdobył pierwszą bramkę, gdy **Michał Borus** podał do **Rafała Szonowskiego**, ten wyszedł na pozycję sam na sam i pewnie strzelił. Niestety było to wszystko, co Nierodzim pokazał w pierwszej połowie. Potem w 19, 21 i 25 min. bramki zdobywa Zabłocie. Wielka w tym zasługa obrony Nierodzimia. Niewiele zmienia się w drugiej połowie i w 60 min. jest już 5:1. Dopiero w 90 min. **Arkadiusz Madusiok** decyduje się na samotny rajd, przechodzi obrońców i strzela bramkę. Mimo pięciu puszczonej bramek, od wyższej porażki uchronił Nierodzim bramkarz **Adam Kajfosz**.

Nierodzim grał w składzie: A. Kajfosz, S. Holeksa, M. Ustaszewski (od 50 min. J. Legierski), A. Madusiok, J. Kisz (od 60 min. P. Bacar), M. Borus, M. Cieślak, R. Dudela, M. Górniok, R. Szonowski, R. Duda (od 46 min. W. Duda, od 80 min. T. Kral).

Po meczu trener Nierodzimia **Jan Strzdała** powiedział: - Jestem zawiedziony. Cała drużyna zagrała słabo. Stracić pięć bramek z zespołem, który walczy o utrzymanie się w A-klasie to trochę za dużo. Błędy w naszej obronie były rażące. Zaprezentowaliśmy się słabo, a do naszego poziomu dostosowali się sędziowie. Na pewno nie wypaczyli wyniku spotkania, ale za często się mylili na niekorzyść jednej i drugiej strony. Przez takie sędziowanie niepotrzebnie denerwowali się kibice, zawodnicy, trenerzy. W jednej sytuacji sędzia zorientował się, że piłka wpadła do siatki dopiero, gdy mu o tym powiedzieli zawodnicy. Nie spodziewałem się, że ten mecz przegramy w ten sposób, bez walki, ambicji. Nie wiem co było przyczyną. W ogóle było to chaotyczne spotkanie. Może jedynie w pierwszych minutach nasza gra była znośna, potem po stracie bramek nie mogliśmy się pozbierać. Odkąd jestem trenerem w Nierodzimie był to zdecydowanie najslabszy występ. Myślę, że w następnym spotkaniu na własnym boisku zrehabilitujemy się i tym przeprosimy kibiców za tę przegraną. Patrząc z boku można by przypuszczać, że był to mecz ułożony. Powiem, że na pewno tak nie było, nie przegraliśmy, by komuś dawać punkty. Mam nadzieję, że w następnym meczu zmyjemy tą hańbę, bo dla mnie ta przegrana to hańba. (ws)

|                 |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Zebrzydowice | 52 | 59-22 |
| 2. Nierodzim    | 45 | 42-17 |
| 3. Ochaby       | 40 | 37-23 |
| 4. Istebna      | 38 | 52-41 |
| 5. Kończyce M.  | 35 | 38-23 |
| 6. Skoczów II   | 32 | 44-42 |
| 7. Simoradz     | 28 | 40-37 |
| 8. Brenna       | 27 | 34-38 |
| 9. Pogórze      | 21 | 35-44 |
| 10. Pogwizdów   | 21 | 36-49 |
| 11. Zabłocie    | 23 | 30-37 |
| 12. Górki W.    | 20 | 19-43 |
| 13. Wisła       | 18 | 24-38 |
| 14. Strumień    | 17 | 23-53 |

## vllga **ODPUŚCILI ŚRODEK**

### Zapora Porąbka – Kuźnia Ustroń 3:1 (1:0)

Pierwszą bramkę Zapora zdobywa w 12 min, po dośrodkowaniu w pole karne, przejęciu piłki przez napastnika i mocnym strzale. Co prawda bramkarz Kuźni **Paweł Macura** miał piłkę „na palcach”, nie zdołał jej jednak wybić. Najlepszą sytuację Kuźnia miała w pierwszej połowie, gdy to strzałem z dystansu popisał się **Tomasz Kolder**. W drugiej połowie Kuźnia traci kolejne bramki. W 65 min. po rzucie rożnym piłki nie sięgają skaczący do główki nasi obrońcy, za to głową do siatki strzela zawodnik Zapory. Jeszcze wtedy Kuźnia mogła strzelić kontaktową bramkę i myśleć o remisie. **Przemysław Piekarczyk** wypracował sytuację, podał do **Damiana Madzi**, przed którym stał tylko bramkarz, niestety strzał odbija się od nóg bramkarza. W 80 min. Porąbka zdobywa trzeciego gola. Po strzale z 18 m piłka odbija się od pleców naszego obrońcy i wpada do siatki. Kuźnia honorowego gola zdobywa w 85 min. Rzut karny po faulu w polu karnym na P. Piekarczyka wykorzystuje **Marek Jaromin**. W końcówce Kuźnia miała szansę na zdobycie jeszcze jednej bramki, niestety zawiodła skuteczność.

Kuźnia wystąpiła w składzie: P. Macura, M. Jaromin, T. Słoniński (od 75 min. D. Cichosz), R. Żebrowski, T. Kolder, R. Podzorski, J. Juroszek (od 60 min. D. Ciemała), E. Tomala, D. Madzia, P. Piekarczyk, G. Wiselka.

Po meczu trener Kuźni **Grzegorz Wiselka** powiedział:

- Ten mecz źle rozegraliśmy taktycznie. Niestety odpuściliśmy środek pola po stracie bramki i zrobił się bałagan. Znowu mieliśmy okazje, których nie wykorzystaliśmy. Po przerwie nadzialiśmy się na kontry, potem tracimy trzecią bramkę i jest po meczu. Przede wszystkim zabrakło koncentracji drużyny. Zawiodła skuteczność. Mieliśmy okazje przy stanie 0:0, gdy przegrywaliśmy jedną bramką, dwoma, dopiero

na dziesięć minut do końca strzelamy, ale to jest za późno żeby cokolwiek zrobić. Przed nami mecz z Puńcowem. Musimy wyciągnąć wnioski z tej porażki, nie wolno nam robić jakichś gwałtownych ruchów, aby wygrać ten mecz u siebie. Poza tym wychodzimy z założenia, że na wyjazdach walczymy o punkciki, za to u siebie na pewno musimy mecze wygrywać. W końcu nie gramy tylko dla siebie, ale też dla kibiców. Dlatego postaramy się o pełną mobilizację przed meczem na własnym terenie. (ws)

|                  |    |       |
|------------------|----|-------|
| 1. Skoczów       | 59 | 70-27 |
| 2. Czaniec       | 53 | 52-26 |
| 3. Kaczyce       | 43 | 37-25 |
| 4. Wilamowice    | 43 | 35-30 |
| 5. Bestwina      | 40 | 42-33 |
| 6. Porąbka       | 39 | 30-31 |
| 7. Chybie        | 38 | 44-43 |
| 8. Zabrzeg       | 37 | 40-39 |
| 9. Gilowice      | 36 | 38-39 |
| 10. Kobiernice   | 35 | 31-39 |
| 11. Kuźnia       | 33 | 37-41 |
| 12. Żabnica      | 33 | 34-43 |
| 13. Heczmarowice | 30 | 33-51 |
| 14. Milówka      | 26 | 27-48 |
| 15. Puńców       | 24 | 48-58 |
| 16. Kozy         | 23 | 23-48 |



Wiosną wyróżnia się dobrą grą Tomasz Kolder.

Fot. W. Suchta



Obrońcę mija K. Wawrzyczek.

Fot. W. Suchta

## klasa E SPORO SYTUACJI

TS Mieszko Piast Cieszyn - Kuźnia II Ustroń 3:3 (1:2)

Na grzaskim boisku w Cieszynie druga drużyna Kuźni wystąpiła przeciw dość młodemu zespołowi Mieszko-Piasta. Pierwszą bramkę zdobywają gospodarze. Wyrównuje **Andrzej Bukowczan** wykorzystując dokładne dośrodkowanie. Drugą bramkę dla Kuźni zdobywa **Krzysztof Wawrzyczek** w zamieszaniu podbramkowym. Z kolei dwie bramki strzela Cieszyn. Wynik ustala K. Wawrzyczek, który wyprowadza w pole obrońców i celnie strzela. - Mecz na remis. W tym spotkaniu obie drużyny miały sporo sytuacji podbramkowych - stwierdził po meczu trener Kuźni **Tadeusz Cholewa**.

Kuźnia wystąpiła w składzie: - P. Kunowski, Ł. Dzia-

dek, J. Szalbot, S. Cholewa, P. Wardyński, S. Rudzki, P. Husar, M. Szatanik (od 46 min. D. Pawłowski), A. Bukowczan, A. Deda (od 70 min. G. Matyszczek), K. Wawrzyczek. (ws)

|                   |    |       |
|-------------------|----|-------|
| 1. Kończyce W.    | 51 | 61-22 |
| 2. Zamarski       | 46 | 51-32 |
| 3. Bąków          | 45 | 66-32 |
| 4. Drogomyśl      | 45 | 54-28 |
| 5. Pielgrzymowice | 43 | 60-38 |
| 6. Dębówiec       | 42 | 52-35 |
| 7. Hażlach        | 38 | 65-50 |
| 8. Golezów        | 35 | 56-56 |
| 9. Cieszyn        | 29 | 36-47 |
| 10. Rudnik        | 27 | 56-65 |
| 11. Pierściec     | 24 | 34-51 |
| 12. Pruchna       | 24 | 25-43 |
| 13. Wiślica       | 22 | 42-63 |
| 14. Kuźnia II     | 21 | 41-53 |
| 15. Kisielów      | 2  | 16-97 |

**POZIOMO:** 1) rodzaj ciastka, 4) osiedlowy dom, 6) zupa, 8) ziemia bez uprawy, 9) choroba płuc, 10) z igrekim i iksem, 11) mocna erotyka, 12) przydatne ślusarzowi, 13) bogata kolasa, 14) do całowania, 15) sąsiadka Afrykanki, 16) wyraz twarzy, 17) rzeka i ryba, 18) po koniec alfabetu, 19) ciecze sobie wspak, 20) kwaśna przyprawa.

**PIONOWO:** 1) opisuje dzieje, 2) walczył o ojczyznę, 3) dom Eskimosa, 4) imię męskie, 5) kołnierz koronkowy, 6) nad Jeziorem Żarnowieckim, 7) „zamieszanie” na szachownicy, 11) bekka, mazgaj, 13) donosiciel.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekujemy do 4 czerwca br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 18

**CZAS MATUROWANIA**

Nagrodę 30 zł otrzymuje otrzymuje **JÓZEFA HECZKO**, Ustroń, ul. M. Reja 7/1. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA  
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: GAZETA USTRONSKA; Druk: **Drukarnia „Madar”** - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 21.05.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 28.05.2004 r.

## Hej ludeczkowie

Ludeczkowie roztomili jak się macie w maju,  
dyc dokoła je radośnie i pioszki śpiwają.  
Kaj się nie podziwos - to kwiatki w rozkwicie,  
przeza każdy mi przitaknie - przesumne to życie.  
Choć mie w kościach strziko, dyc móm swoji roki,  
ale jak nastala wiosna - człowiek je dziwoki:  
przi robocie pośpiwujym, wiersze piszym w wolnej chwili,  
uśmichóm się do siebie, na miedzy chladóm motyli.  
Ponikiedy porozmyślóm to swoji młodości,  
pospóminóm se z chyncióm ty downe miłości.  
Tak mi dzisio je dobrze, na duszy wiesioło,  
rośnie wiosna zielyniucko, a mie echo woło.  
Lecym z ciepłym wiatrym przez miedze zielone,  
zbiyróm polne kwiatki - moji ulubione.  
A jak spotkóm na chodniku jakigo kamrata  
to mu uśmich pošlým, prziwitóm jak brata.  
Nie pytejcie ludeczkowie jako się móm w maju,  
dyc tak szumnie dookoła jako haji w raju.

Jewka

## DZIEŃ DZIECKA

Z okazji Dnia Dziecka różne instytucje chcą sprawić radość milusińskim. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ustrońiu każde dziecko, które 1 czerwca odwiedzi tę instytucję, zostanie obdarowane maskotką. (ag)

5 czerwca o godz. 15 w ustrońskim amfiteatrze odbędzie się jak co roku organizowany przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, MDK „Prażakówka” oraz Urząd Miasta koncert „Dzieci dzieciom, dzieci rodzicom”.

- W tegorocznym koncercie „Dzieci dzieciom” wystąpi młodzież z Gimnazjum nr 2 ze spektaklem „Maski” - laureaci I Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych - poinformowała **Anna Michajluk-Kisiała** z „Prażakówki”. - Poza tym zobaczymy też innych uczestników tego przeglądu: uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w pokazie sztuk walki pt. „Białe smoki” oraz zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 1.

Wystąpią też dzieci z ustrońskich przedszkoli oraz młodzież biorąca udział w kołach wokalnych i tanecznych prowadzonych w „Prażakówce”. Dochód z koncertu zasili budżet Ośrodka w Nierodzimiu. (ag)

## KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

|    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  |
|    | 15 |    |    |    |    |    |
|    |    | 8  |    |    |    |    |
| 9  |    |    | 10 |    | 10 |    |
|    |    | 11 |    | 6  |    | 13 |
| 12 |    |    |    |    | 13 |    |
|    |    |    | 14 |    |    | 16 |
|    | 7  |    |    |    |    | 12 |
| 15 |    |    |    |    | 16 | 17 |
|    | 2  |    |    | 17 |    |    |
|    |    |    | 11 |    |    |    |
| 18 |    | 19 |    |    | 20 | 5  |